

**PROTOKÓŁ NR LVIII/2023
Z LVIII SESJI RADY GMINY SADKI**

LVIII sesja Rady Gminy Sadki odbyła się w dniu 23 lutego 2023 r. w godz. 9⁰⁰ – 12³⁰ w sali nr 1 Gminnego Centrum Administracyjno-Kulturalnego.

Prowadzenie sesji: Andrzej Niedbała - Przewodniczący Rady Gminy
Protokolant sesji: Dorota Maćkowiak – Inspektor

Lista obecności radnych stanowi załącznik do nin. protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała poinformował, zamyka listę mówców i że na listę mówców wpisał się pan Jacek Perdoch.

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 40) oraz § 26 ust. 1 i § 27 ust.1 Statutu Gminy Sadki (Uchwała Nr VIII/18/2019 z dnia 25 kwietnia 2019 r. w sprawie Statutu Gminy opublikowana w Dz.Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2019 r. poz. 2683) LVIII sesję otworzył i jej przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała.

ad. 2

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przedstawił następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie zmian porządku obrad.
3. Rozpatrzenie zgłoszonych uwag do protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Wójta z wykonania uchwał między sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komendanta Komisariatu Policji w Mroczy oraz informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie gminy Sadki w 2022 roku.
6. Sprawozdanie z zadań realizowanych przez Straż Gminną w Sadkach w 2022 roku.
7. Sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie ochrony przeciwpożarowej w gminie Sadki w roku 2022.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2023 rok.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego dla celów przyznawania pomocy w formie zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności dla osób wskazanych w wieloletnim rządowym programie „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019 – 2023.
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w formie posiłku lub świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019-2023.
11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej w 2022 roku.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w 2022 roku.
13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Infrastruktury Technicznej i Finansów w 2022 roku.
14. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Infrastruktury Społecznej w 2022 roku.
15. Sprawozdanie z wykonania zadań w zakresie gospodarowania nieruchomościami

stanowiącymi własność mienia komunalnego gminy Sadki w roku 2022.

16. Sprawozdanie z funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami za 2022 rok.
17. Sprawy różne, wolne wnioski.
18. Zamknięcie sesji.

Wójt Dariusz Gryńiewicz zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad pkt: Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia na rzecz wspólnej realizacji Innego Instrumentu Terytorialnego Obszaru Prowadzenia Polityki Terytorialnej Nakło nad Notecią.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała poddał wniosek pod głosowanie.

Następnie przedstawił wynik głosowania:

- głosy za 15
- głosy przeciw 0
- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu)

Wobec powyższego wniosek został przyjęty.

W związku z powyższym porządek sesji przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie zmian porządku obrad.
3. Rozpatrzenie zgłoszonych uwag do protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Wójta z wykonania uchwał między sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komendanta Komisariatu Policji w Mroczy oraz informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie gminy Sadki w 2022 roku.
6. Sprawozdanie z zadań realizowanych przez Straż Gminną w Sadkach w 2022 roku.
7. Sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie ochrony przeciwpożarowej w gminie Sadki w roku 2022.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2023 rok.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego dla celów przyznawania pomocy w formie zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności dla osób wskazanych w wieloletnim rządowym programie „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019 – 2023.
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w formie posiłku lub świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019-2023.
11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej w 2022 roku.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w 2022 roku.
13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Infrastruktury Technicznej i Finansów w 2022 roku.
14. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Infrastruktury Społecznej w 2022 roku.
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia na rzecz wspólnej realizacji Innego Instrumentu Terytorialnego Obszaru Prowadzenia Polityki Terytorialnej Nakło nad Notecią.
16. Sprawozdanie z wykonania zadań w zakresie gospodarowania nieruchomościami

stanowiącymi własność mienia komunalnego gminy Sadki w roku 2022.

17. Sprawozdanie z funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami za 2022 rok.
18. Sprawy różne, wolne wnioski.
19. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że wobec braku innych wniosków w sprawie zmiany porządku obrad stwierdza, że porządek obrad został przyjęty.

ad. 3

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że z protokołem z LVII sesji odbytej w dniu 26 stycznia 2023 r. zapoznał się osobiście oraz stwierdził, że został sporządzony prawidłowo i odzwierciedla przebieg LVII sesji Rady Gminy. Do protokołu nie zgłoszono uwag. W związku z powyższym Protokół Nr LVII/2023 uważa za przyjęte.

ad. 4

Wójt Dariusz Gryniwicz poinformował o działalności w okresie międzysesyjnym. Powiedział, że: 26 stycznia brał udział w zebraniu sprawozdawczym OSP Jadwizyn. To okres zebrań: OSP Sadki, OSP Anieliny i OSP Bnin.

10 lutego brał udział w uroczystościach z okazji Światowego Dnia Chorego w Dębowie.

13-14 lutego brał udział w konferencji „Oszczędzanie energii – Nowe wyzwania” w ramach projektu: "Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej i OZE."

15 lutego brał udział w gminnych obchodach 104 rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

17 lutego podpisanie umowy z wykonawcą umowy na rozbudowę wraz z przebudową Przedszkola Dobre Ludki w Sadkach. Tego dnia też była odprawa na Komendzie Policji w Nakle podsumowująca pracę policjantów w roku 2022.

20 lutego uczestniczył w posiedzeniu Komisji Infrastruktury Technicznej i Finansów oraz udział w uroczystościach z okazji Światowego Dnia Chorego w Sadkach.

22 lutego brał udział w sesji Rady Powiatu.

Wójt Dariusz Gryniwicz odczytał też sprawozdanie z wykonania uchwał między sesjami.

Sprawozdanie z wykonania uchwał w załączeniu do nin. Protokołu.

Wykaz podjętych zarządzeń w załączeniu.

Wójt Dariusz Gryniwicz następnie omówił temat dot. budowy ścieżki rowerowej oraz zawarcia porozumienia Gminy Sadki z Powiatem Nakielskim i Gminą Nakło. Powiedział też, że z uwagi na to, że będzie musiał opuścić sesję orosi o ewentualne zadawanie pytań w tym punkcie.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała poinformował, że wyraził zgodę na zgłaszanie wolnych wniosków w tym punkcie sesji.

Radny Michał Piszczek powiedział, że rozumie, że to dzisiaj uchwała będzie tylko o tym, że trzy samorządy nakielski, powiatowy i sadkowski chcą działać razem. Ta droga, którą pan Wójt na mapie pokazał, która ma być to jeszcze nie jest nic pewnego?

Wójt Dariusz Gryniwicz odpowiedział, że tak dokładnie.

Radny Michał Piszczek powiedział, że pan Wójt tutaj mówi o walorach krajobrazu i tak dalej. Powie,

że cienko widzi walory krajobrazu z Sadek w kierunku Śmielina przez środek pola. Są atrakcyjniejsze miejsca, gdzie ta ścieżka mogłaby pójść. Przy lesie od Kulasek, od strony Samostrzela chyba jest piękniej jak środkiem pola. Pan tu mówi, że przy „dziesiątce” dużo spalin, wypadków. Zgadza się. Ale jadąc sobie środkiem pola między dwoma polami niech rolnik robi zabiegi, a tu chemia chyba jeszcze gorsza, jak te spaliny. Trzeba się zastanowić nad przebiegiem tego, żeby to zrobić w bardziej atrakcyjniejszym terenie. Zapytał też czy przedstawiona propozycja jest akceptowana przez kolejne dwa samorzady, czyli nakielski i powiatowy?

Wójt Dariusz Gryniewicz odpowiedział, że de facto możemy teoretycznie puścić tą ścieżkę przez rezerwat Borek. Teoretycznie, bo pewnie byśmy nie dostali zgody Nadleśnictwa. My jeszcze możemy ją jakby pociągnąć przez Jadwiżyn albo zahaczyć o dworzec w Samostrzelu. Jest to propozycja, która zawiera jednocześnie te walory, o których mówił turystyczne, a jednocześnie też walory czysto komunikacyjne. Od lat borykamy się z tym problemem, gdzie były już rozmaite pomysły, bo to jeszcze inicjatywami nie można nazwać. A mianowicie budowy ścieżki na terenie po byłej kolejce wąskotorowej, gdzie nie ma takiej możliwości, ponieważ kolej w tej chwili ani nie zbywa, ani nie wynajmuje. Jest to złoty środek pomiędzy tymi walorami turystycznymi kolorami komunikacyjnymi. Często słyszę od mieszkańców Śmielina, że odległość pomiędzy Sadekami a Śmielinem jest taka, że za drogo, żeby to przyjechać autobusem, a zbyt niebezpiecznie, aby się poruszać przy krajowej „dziesiątce”. Jest to rozwiązanie, które jest najkrótsze. Pola są wszędzie i chemia dzisiaj też. Niezależnie czy ktoś cię będzie poruszał przy krajowej „dziesiątce” czy tam powiedzmy bardziej na południe to wszędzie są pola i lasy, a jest chemia w sposób permanentny. Więc tego argumentu akurat nie przyjmuje. Natomiast już o tym mówiłem raz na sesji i wspomni o tym. Jest to fragment pola RSP w Sadekach. Jeszcze w zeszłym roku, nawet jak nie było jeszcze możliwości pozyskania tych środków, ale cały czas pamiętając o sytuacji mieszkańców chociażby Śmielina i miejscowości wokół Śmielina myśląc o tej inwestycji zwrócił się do Zarządu RSP. Spotkał się z panem Prezesem z propozycją puszczenia po tak zwanej miedzy, troszeczkę dalej na południe. Pan Prezes nawet w trakcie rozmowy powiedział, że to rzeczywiście jest dobry pomysł. Tak żeby komuś nie przecinać pola. Powiedział, że przedstawi to na Zarządzie. Po czym po tygodniu otrzymuje pismo, że Zarząd kategorycznie odmawia. To nie pozostaje nic innego jak ZRID. Wyszedłem z propozycją, żeby nie dzielić, ponieważ chciałem puścić po granicy z jednej strony pola RSP, a z drugiej strony pole prywatne jednego z rolników. Więc nadrzucanie teraz, żeby ktoś zaczął o Samostrzel, żeby dojechać do Śmielina to się też Pan Radny chyba przyzna nieco z celem, z jednym z celów tej ścieżki mija. Tym bardziej jeszcze, że akurat tam są też zabudowania. Oczywiście nie ma tendencji utwardzania dróg, bo gdzieś w polu jest jedno czy dwa zabudowania. Ale też udogodnienia dla tych osób, które tam mieszkają akurat w tym miejscu, gdzie będzie przebiegała ta ścieżka bądź droga.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zaznaczył że to jest uchwała intencyjna na wyrażenie zgody. Techniczne szczegóły, tak jak Pan Wójt powiedział, będą ustalone później. Prosi nie zadawać pytań, jak ma przebiegać, z czego będzie zrobiona i tak dalej, bo na razie jest zbyt wcześnie, żeby o tym mówić. Dzisiaj mamy podjąć uchwałę w sprawie wyrażenia ewentualnej zgody na zawarcie takiego porozumienia, żeby móc dalej procedować budowę tej ścieżki

Radny Łukasz Palacz powiedział, że skoro nie ma zgody właściciela pola, to jak pan Wójt zamierza z tym sobie poradzić? Myśli, że pod ścieżki rowerowe spec ustawą drogową wyłącza się nie da. Bo rozumie, że mówimy tylko o ścieżce rowerowej. I my tam żadnej drogi dla aut budować nie będziemy czy będziemy?

Wójt Dariusz Gryniewicz odpowiedział, że jeżeli będzie taka konieczność to ta ścieżka, jak Państwo

tutaj zauważyliście na prezentacji na przykład, będziemy budowali ulicę Leśną z Polskiego Ładu w tym roku. Ma nadzieję, że dojdzie do tej inwestycji. I ona będzie wyznaczona podobnie jak pomiędzy Samostrzelem a Łodzią w tej drodze. Jeżeli będzie konieczność, bo ja wiem, że spec ustawa nie przewiduje wywłaszczenia pod ścieżkę, to zrobimy tam fragment drogi.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że chciałbym zasygnalizować, że mamy wiele rozpoczętych budów dróg na terenie naszej gminy. I warto by było nim będziemy budować nowe w polu po to, żeby zrobić komuś na złość i pokazać, że jak chcemy to przeprowadzimy tą ścieżkę w linii prostej przez środek pola, dokończyć najpierw inwestycje zaczęte na terenie gminy. Wie, że Pan Wójt też jest aktywnym rowerzystą i chyba zgodzi się Pan Wójt ze mną, że twór drogowo-rowerowy, który jest między Samostrzelem a Łodzią jest średnio bezpieczny z tymi mijankami i oznakowaniem, gdzie teoretycznie jedno auto powinno się cofać paręset metrów, jeżeli z przeciwka nadjedzie drugie, bo jest linia ciągła i nie wolno poza nielicznymi wymijankami wyjeżdżać na ścieżkę rowerową.

Wójt Dariusz Gryniewicz powiedział, że znowu pan Radny manipuluje. Nie ma we mnie ani krzty złośliwości. Bo gdyby była złośliwość we mnie to nie spotykałbym się z przedstawicielami Spółdzielni. Nie proponowałbym im rozwiązania, które jest inwazyjne. Kolejna rzecz, na której Pan się nie skupił proszę patrzeć na całość inwestycji a nie na ten fragment. Jeżeli mówimy tutaj o budowie ścieżki pieszo-rowerowej tu nie ograniczamy do obszarów pomiędzy Śmielinem i Sadkami. Mija się Pan z prawdą, ponieważ nie jestem aktywnym rowerzystą. Bo aktywny rowerzysta robić minimum 30 km dziennie. Ja, to taka dygresja, nie uważam siebie za aktywnego rowerzystę. Natomiast co do ścieżki wyznaczonej na drodze, jaką to ma funkcję już Panu mówię. Niestety bardzo często się zauważa nie tylko u młodych kierowców. Ja muszę się też przyznać do tego, że po 30 ponad latach posiadania prawa jazdy niestety za co czasami mam mandaty nie zwraca się na pionowe oznakowanie drogowe uwagi. Jeżeli wjeżdża się na daną drogę czasem przeoczysz znak drogowy, że jest tam ścieżka pieszo-rowerowa. Jak jeździ się pomiędzy Łodzią a Samostrzelem to ja niejednokrotnie już podejmowałem ten temat nawet ostatnio będąc na odprawie w Komendzie Powiatowej Policji o wzmożeniu patroli. Na to nie mamy wpływu, jak zachowują się kierowcy. Natomiast wyrysowanie takiej ścieżki rowerowej, ponieważ rowerzyści czego Państwo też jesteście pewnie świadkami nawet korzystają z krajowej „dziesiątki”, co widzimy niejednokrotnie i to jest ich wybór, ich wola i ich ryzyko, to jeżeli jest wyrysowana na danej drodze ścieżka to kierowca cały czas zwraca na to uwagę przejeżdżając tą drogą. I o to tak naprawdę chodzi. I ona jest wyrysowana zgodnie z przepisami. Pan ma prawo do swojej oceny, natomiast proszę nie manipulować, nie posądzać mnie o złośliwość. Bo złośliwość raczej była z drugiej strony. I prosiłbym oddać słuszość akurat w tej sprawie.

Radny Wojciech Frąckowiak powiedział, że chciałby się odnieść do słów radnego Piszczka. Zgadza się, że ważne jest, że jeżeli jest ścieżka pieszo-rowerowa, żeby były jakieś tam walory turystyczne. Ale zapominamy tylko jednym. Jeżeli zrobimy całkiem dołem te drogę, to Śmielin i tak dalej nie ma dostępu do ścieżki pieszo-rowerowej, gdyż od Śmielina do Anielin jest droga powiatowa. Co rok pisze, żeby zrobić chodnik do Anieli. Radny Powiatowy jest. Zaczęli robić kawałek chodnika. Nie wiadomo czy w tym roku skończą do ulicy Leśnej, bo nie ma funduszu. A więc, jeżeli zrobimy dołem chodnik tam przez Anieliny, to Śmielin i tak dalej nie ma jak dojechać, żeby bezpiecznie dojechać do Sadki. A pamiętajmy, że masa ludzi ze Śmielina ma ludzi pochowanych na cmentarzu w Sdkach, gdzie są spokojnie do tego dojechać. I tu trzeba patrzeć na całość, a nie tylko że dołem, bo walory turystyczne. To jest oczywiście ważne, ale ważne jest też bezpieczeństwo mieszkańców. I kierujemy się przede wszystkim tym, a nie tam jakimiś uprzedzeniami czy coś takiego, czy złośliwościami jakimiś.

Radny Michał Piszczek powiedział, że nie dołem Anielinami. Na Kulaskach, w Samostrzelu wzdłuż lasu jest istniejąca droga i wychodzi się koło czerwonej szkoły na drogę do Leśnej. 20 metrów jest uskok drogą powiatową i do Leśnej. Nie całkiem dołem w Anielinach.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że pozwoli sobie przerwać tą dyskusję, bo tak jak powiedział nie czas dzisiaj technicznie ustalać przebieg tej ścieżki.

Radna Mariola Białczyk powiedziała, że tak jak było wspomniane jesteśmy przecież w momencie intencyjnej uchwały. I przecież my na tych sesjach niejednokrotnie mówiliśmy o wielkiej potrzebie ścieżki rowerowej łączącej głównie Śmielin i Sadki, bo jest to tak niebezpieczny moment. O tym, w którym miejscu ona będzie przebiegała, ma nadzieję tak chyba jak wszyscy, że będzie ona w najkorzystniejszym miejscu dla wszystkich. Tak że w tym momencie chyba faktycznie bezzasadne są te dyskusje.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak powiedział, że może nie czas i nie pora na projektowanie, na uzgodnienie szczegółów technicznych. Tak że odnosząc się jeszcze może do słów tutaj radnego Łukasza Palacza w tym zakresie panie Radny nie wiem czy Pan zna istotę środków terytorialnych, ale one nie mogą być przeznaczane na dokańczanie jakiś inwestycji gminnych. Tylko tutaj stąd właśnie dzisiaj rozmawiamy o tym porozumieniu, że muszą być to inicjatywy ponadlokalne. Czyli pokazanie tego efektu wychodzącego poza granice gminy. Tutaj tym wiodącym celem jest polepszenie dostępu mieszkańców Gminy Sadki do miasta powiatowego, jakim jest Nakło nad Notecią. I to jest jeden z warunków, że te pieniądze w ogóle możemy pozyskać. To tak odnosząc się co do w ogóle tej intencji przenoszenie tych środków na coś innego. Natomiast co do kwestii technicznych, oczywiście będziemy to dyskutować, rozmawiać, opracowywać koncepcję w tym zakresie. Natomiast co do samej istoty można to robić naprawdę w różne sposoby. To co Pan Wójt wspomniał nie ma możliwości pozyskania decyzji ZRID na samą ścieżkę. Natomiast możemy po prostu prace projektować i opracować drogę ze ścieżką. A w ramach tych środków i tej inicjatywy budować samą ścieżkę. Decyzja ZRID jest bezterminowa. Tak że możemy do tematu drogi przy tej ścieżce wrócić w jakimś tam etapie kiedyś parę lat później. A z tych pieniędzy teraz zrobić tą inwestycję i tą ścieżkę, która ułatwi dojazd do Nakła i mieszkańcom Śmielina dojazd do Sadek, bo wiadomo, że to będzie działało dwie strony.

Radny Łukasz Palacz podziękował panu Sekretarzowi za odpowiedź, bo dopiero teraz pan Sekretarz odpowiedział na pytanie czy chcemy budować ścieżkę rowerową, czy drogę i ścieżkę rowerową. Myślał, że ścieżkę rowerową chcemy budować z tej inicjatywy, a drogę, o której wspomniał pan Wójt, że wybudujemy tam drogę i ścieżkę, żeby przebiegało w linii prostej, będziemy budować z naszych funduszy gminnych. Ale jeżeli Pan mówi, że pozyskujemy środki i na drogę i na ścieżkę, a najwyżej wybudujemy tylko ścieżkę, to jakby odpowiada Pan dopiero na pytanie, bo tej odpowiedzi nie uzyskał wcześniej. Wypowiedź, żeby te środki przekazać na inne zaczęte inwestycje tyczyła się wiedzy, że tą drogę będziemy robić z własnych środków, a nie ze środków pozyskanych.

Radny Michał Olejniczak powiedział, że chciałby się odnieść do odpowiedzi, którą dostał na zadane pytania, w ogóle po terminie, bo 22 dopiero została dostarczona odpowiedź z sesji z 26 stycznia. Jedno pytanie było o kruszywo. A mianowicie na papierze się zgadza. Jeżeli ewidentnie Sołtys Śmielina przekazywał 17.000 zł na kruszywo, a nie dostaje ani jednego a w protokole informujemy Komisję Rewizyjną, że wszystko gra, to coś tu jest nie tak. Nie dostałem odpowiedzi gdzie jest kruszywo za 17.000 zł dla sołectwa Śmielin. Wspominał też, że inne sołectwa nie dostały. W odpowiedzi ma, że jego sołectwo dostało, że tak powie nawet aż nadto. Powie, że bez zgody sołtysa

zostały wywiezione z tego co się dowiedział od mieszkańców i potem od pana Napieralskiego 4 tiry na drogę, której nie ustalał. Jeżeli chodzi o Dębowo to już by powiedział, że tak było. W ogóle było wywiezione kruszywo nie tej frakcji. Powiedzmy, że tu częściowo jest odpowiedź na ten temat. Nie dostał odpowiedzi a propos 17.000 zł na kruszywo dla Śmielina. Pytał o inne wsie. Tak samo Broniewo nie otrzymało. Tu nie ma nic. Jest po prostu coś napisane, żeby coś odpowiedzieć, ale konkretnie nie ma. Dalej pytał też o kwestię z węglem. Na spotkaniu u pana Wójta, gdzie był on, radna Musiał, radny Frąckowiak. Pan Przewodniczący Rady i bodajże radny Mierwa, pytał o węgiel. Zwracał uwagę, że w Dębowie węgiel się nie wypala i, że na workach jest kaloryczność 22 jednostki, a firma deklarowała 30. To w odpowiedzi ma wrażenie, że jakby był teraz winny. Ktoś mu na pytanie odpowiada pytaniem, a więc pozwoli sobie to odczytać. Następnie odczytał odpowiedź jaką otrzymał. Chciał odpowiedzieć skąd to wziął – węgiel zostaje przywożony w workach i jest wysypywany pod świetlicą. Zrobił sobie zdjęcie i stamtąd wie, że jest nie to co miało być. Nawet pan Wójt zapisał sobie na tym spotkaniu, żeby to sprawdzić. Jeszcze mówiłem może zrobimy jakąś analizę tego, wyślijmy do badania. Miała być robiona. Następnie odczytał dalszą część odpowiedzi jaką otrzymał. Jako radny wnioskuje, pyta się, że coś jest nie tak, a tu w odpowiedzi otrzymuje szereg zarzutów. Wczoraj rozmawiał z panem Kierownikiem Referatu Inwestycji to powiedział: panie Radny, panie Sołtysie ja panu na te pytania nie odpowiem, nie chcę odpowiadać. Na te pytania niech odpowie pan Wójt. Dla mnie to jest na pytania odpowiedziane pytaniami, jeszcze z zarzutami. Powiedziałem coś źle i jest to chyba niewygodne. To nie jest mój wymysł. Po prostu zgłaszałem, że się węgiel nie wypala. Bardzo dużo zostaje w piecu, bo to zgłaszano. Zresztą widzi ile worków. Pani Kierownik Referatu Rolnictwa zgłaszał prośbę o większe kontenery na popiół. Dlaczego zgłaszałem? Bo się węgiel nie wypala i dlatego interwencja była w tej sprawie. A szereg pytań z zarzutami jest niestosowne. W tym momencie nie jest usatysfakcjonowany tą odpowiedzią, bo ani w jednym przypadku, ani w drugim nie otrzymał konkretnej odpowiedzi. Dostał tylko konkretną odpowiedź na zadane pytanie czy będą przeprowadzane zebrania sołeckie sprawozdawcze. To jest jedna konkretna odpowiedź. A więc ponawia swoje pytania a propos tych dwóch rzeczy.

Wójt Dariusz Gryńiewicz odpowiedział, że spotykamy się coraz częściej jeżeli chodzi o debatę społeczną ze znacznym obniżeniem. Na co dzień niestety jako społeczeństwo w dużej mierze konformistyczne przybieramy ta debatę. Niejednokrotnie panie Radny słyszałem pańskie wypowiedzi. Nawet wykrzywane gdzieś tam na Komisjach. Zawsze zalecam żeby nie przyglądać się temu co się dzieje u góry, bo później nawet podświadomie przenosimy gdzieś to na lokalne samorządowe podwórka. Pan raczej się tutaj do formy odpowiedzi przyczepił. Panie Radny z całym szacunkiem dla Pana ale też z ogromnym dystansem do niektórych Pana wypowiedzi, które mnie rażą-niejednokrotnie osoby gdzieś mające z Panem kontakt prosiły mnie o to, żebym zwrócił Panu uwagę, ale ja nie jestem od zwracania komukolwiek uwagi. Żebym zwrócił uwagę, że na rolników nie mówi się rolasy. Żebym zwrócił uwagę też na coś, co było związane z uprawianym kiedyś, może nadal zawodem, że „ilu to ja do ziemi położyłem”.

Radny Michał Olejniczak powiedział, że pan Wójt zaczyna się rozpędzać za bardzo. Nie życzy sobie takich tekstów podczas sesji Rady. Zadałem konkretne pytanie.

Wójt Dariusz Powiedział, że mówił o debacie społecznej. Jeżeli Pana te informacje nie satysfakcjonują, to otrzyma Pan kolejną odpowiedź.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zamknął ten punkt sesji.

ad. 5

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że Komendant Komisariatu Policji w Mroczy poinformował, że w związku z przejściem na emeryturę nie może być obecny na dzisiejszej sesji. Niemniej pan Komendant przesłał sprawozdanie z działalności oraz informację o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie Gminy Sadki w 2022 roku. Z dokumentów, z którymi mogliście Państwo się zapoznać (zostały zamieszczone w systemie e-sesja) wynika, że możemy czuć się bezpiecznie na terenie gminy Sadki. Wskaźniki wykrywalności przestępstw na terenie gminy nie odbiegają od średniej w województwie kujawsko – pomorskim. Myślał, że pan Wójt może zechce coś więcej powiedzieć, ale musiał opuścić sesję.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 15

- głosy przeciw 0

- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że Uchwała Nr LVIII/7/2023 została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 6

Komendant Straży Gminnej Dariusz Neulitz przedstawił sprawozdanie z zadań realizowanych przez Straż Gminną w Sadkach w 2022 roku (sprawozdanie w załączeniu).

Radna Hanna Czelińska zapytała czy w naszej gminie były przeprowadzane jakieś kontrole odnośnie zwierząt. Chodzi mi o traktowanie zwierząt. W jakich pomieszczeniach czy kojcach śpią te zwierzęta? Czy takie kontrole były przeprowadzone?

Komendant Dariusz Gryniewicz odpowiedział, że tak.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że chce jeszcze zapytać w związku z pytaniami od mieszkańców. Wyszło tak, że była podwyżka za śmieci. Ale w okresie covid-owym wyszło też na jaw, że przykładowo na jednej posesji mieszkają 2 osoby, które płacą za śmieci, a gdy była kwarantanna to się okazało, że na tej posesji mieszka 8 osób i te 8 osób było kwalifikowanych do kwarantanny, a do śmieci tylko 2 osoby. I czy też były przeprowadzane przez Straż Gminną takie kontrole, żeby po prostu sprawdzić ilość osób zamieszkujących daną posesję, co też by miało wpływ na na opłaty za śmieci. Czy takie kontrole też Straż przeprowadzała?

Komendant Dariusz Neulitz odpowiedział, że przeprowadzili 5 kontroli utrzymania zwierząt, w jakich są warunkach. To z reguły się pojawia kiedy zgłasza ktoś, osoby postronne. W dwóch przypadkach stwierdzili, że faktycznie warunki nie spełniały całkowicie tego jak powinno być. Został powiadomiony w tych dwóch przypadkach lekarz weterynarii, który też stawił się na miejsce. Sprawdzał te warunki i po prostu drobne rzeczy, które były do usunięcia zostały usunięte. W trzech przypadkach nie stwierdzili żadnych niedociągnięć. Kwestia jest taka też, że w tych dwóch przypadkach to były drobne sprawy. Po prostu zostały one usunięte. My nie jesteśmy fachowcami, ale

posiłekujemy się wiedzą fachową weterynarza.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy te kontrole odnośnie traktowania zwierząt Straż Gminna przeprowadza tylko na zlecenie. Czy jeździcie tak wybiórczo, że raz tutaj, raz tutaj i sprawdzacie? Czy musicie mieć po prostu zlecenie, że proszę jechać, sprawdzić tam czy tam?

Komendant Dariusz Neulitz odpowiedział, że jeżeli jest zgłoszenie to obligatoryjnie jadą. A przeprowadzając rutynowe kontrole również sprawdzają. Nie zawsze są w stanie to sprawdzić, ale też sprawdzają z własnej inicjatywy. Odnośnie drugiego pytania na wniosek Referatu Rolnictwa i Ochrony Środowiska jeżeli jakieś są nieścisłości w ilości osób to jadą do danej rodziny i sprawdzają. Robią notatkę i przekazują to do Referatu. Oczywiście kontrolują takie sprawy na wniosek. A oprócz tego te rutynowe kontrole, które przeprowadzają tam też w protokole mają taki punkt, w którym zaznaczają, ile osób jest w danym gospodarstwie domowym. Pani, która zajmuje się śmieciami też dostaje z USC informacje, jeżeli są nowe osoby, jeżeli się urodziło dziecko i tak dalej, a nie jest zgłoszone i my jedziemy to sprawdzić i to na miejscu ustalamy.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że uważam, że nie tylko na wniosek, jak gdyby z Referatu.

Komendant Dariusz Neulitz odpowiedział, że powiedział przed chwilą, że nie tylko na wniosek.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że aby doprowadzić do tego, żeby na przykład mieszkańcy płacili mniej za śmieci, to uważa, że powinna być przeprowadzona kontrola na terenie całej gminy i w każdej posesji, żeby to wyciągnąć na jaw.

Komendant Dariusz Neulitz odpowiedział, że były przeprowadzane kontrole w całej gminie. No nie jesteśmy w stanie, żeby w jednym roku przeprowadzić wszystkie kontrole. My mamy inne zadania i po prostu to co możemy zrobić to robimy.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że pytanie chciał zadać Panu Wójtowi w wolnych wnioskach, ale z racji, że go nie ma to może Pan Komendant będzie w stanie odpowiedzieć. Ma zapytania od mieszkańców czy jest możliwość weryfikacji wspólnie z panią Dyrektorką Szkoły godzin tej asysty strażników przy przejściach dla pieszych. Wiadomo, że mamy dużo dzieciaków w szkole w Sadkach i one kończą o różnych godzinach. Czy by można było przeanalizować czy nie można by tych godzin rozszerzyć albo bardziej dopasować do godzin rozpoczęcia i zakończenia zajęć w celu wiadomo poprawy bezpieczeństwa. Zdaje sobie sprawę, że siły i środki są niewystarczające, ale może udałoby się jakiś tam kompromis godzinowy, bo no mieszkańcy zgłaszają, że dzieci zaczynają lub kończą też lekcje o takich godzinach, gdzie niestety nie ma tej asysty. Czy można by było się nad tym pochylić?

Komendant Dariusz Neulita odpowiedział, że tak jak pan Radny powiedział, że te siły i środki są jakie są. Ma opracowane przeprowadzanie dzieci na przejściach. Na chwilę obecną według mnie jest optymalna sytuacja, bo najwięcej dzieci jest rano przed godziną 8⁰⁰. Jeden strażnik jest zawsze na ulicy Mickiewicza i Tomysłaka. Drugi strażnik jest w Mrozowie, gdzie jest zakręt i jest najbardziej niebezpieczna sytuacja. A później też mają inne zadania. Nawiązując do Pani Radnej i tego co powiedziała te kontrole robimy, łapiemy psy. Dużo rzeczy jest, które musimy robić. I po prostu nie jesteśmy w stanie, żeby non stop na tych przejściach być. Przeprowadzamy cztery przejścia dziennie, dwóch strażników, to jest 8 razy dziennie. I to jest kwestia taka, że idzie na pół godziny, wraca musi się ugrzać bo jest różnie, deszcz, mróz i zaraz za 15 minut wychodzi z powrotem. Na chwilę obecną to jest optymalne.

Radny Łukasz Palacz zapytał czy na chwilę obecną nie widzi pan Komendant potrzeby rozwiązania tego w inny sposób.

Komendant Dariusz Neulitz odpowiedział, że możliwości.

Radny Łukasz Palacz zapytał czy rekomendacją by było pochylenie się nad tym tematem w postaci jakiejś osoby stopka czy jakiejś osoby wspierającej. Czy to by było zasadne, czy nie?

Komendant Dariusz Neulitz odpowiedział, że to już nie w jego gestii. To już Wójt musiałby podjąć decyzję. My to co możemy zrobić w takim stanie osobowym robimy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Bilicki nawiązując do zapytania pana Łukasza Palacza chciał zapytać czy w ostatnim roku było jakieś zdarzenie na przejściu dla pieszych? Czy mieliśmy jakieś potrącenie, mieliśmy jakieś zdarzenie niebezpieczne?

Komendant Dariusz Neulitz zapytał czy w sytuacji, gdy był strażnik.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Bilicki odpowiedział, że nie. Czy zdarzyło się coś takiego właśnie?

Komendant Dariusz Neulitz odpowiedział, że w centrum Sadek na pewno było.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Bilicki zapytał czy dziecko było potrącone kiedyś jakieś czy nie? Nie mieliśmy takiego zdarzenia.

Komendant Dariusz Neulitz odpowiedział, że nie mieliśmy. Nie kojarzy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Bilicki powiedział, że myśli, że tutaj to jest wystarczające co robią bo widzi że, pochylają się nad tym a mają też inne zadanie. Myśli że tutaj nie ma sensu podwojenia jakiegoś etatu, czy jakiegoś stopka i że, to jest wystarczające.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że zdarzenia z potrąceniem pieszego nie było, ale mieliśmy kilkakrotnie zdarzenia przy pasach, gdzie dochodziło do kolizji. Nie było ofiar, nie było osób poszkodowanych, ale w wyniku tego, że są pasy dochodziło do kolizji aut hamujących przed pasami. Więc to chwala Bogu, że nigdy ten niechroniony uczestnik ruchu drogowego nie został poszkodowany. Ale jakby same zdarzenia w okolicach przejść dla pieszych się zdarzały Panie Wiceprzewodniczący. Ja rozumiem Pana, tylko proszę powiedzieć mieszkańcom, że wystarczy i że dzieci są bezpieczne, bo nic się nie stało. Po to jesteśmy, żeby zapobiegać a nie leczyć. Jak już się coś wydarzy, to wtedy postawimy, nie?

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że odnosząc się do przepisów i zgłoszonych problemów czy potencjalnych zagrożeń myśli że to też wynika ze zmiany przepisów drogowych, gdzie przepuścić po prostu trzeba pieszego przed przejściami, a kierowcy zachowują się jak zachowują. Dlatego tutaj nie mówi, że nie ma potrzeby, ale że kierowcy powinni jednak bardziej zwracać uwagę na zmianę przepisów i stosować się do nich.

ad. 7

Inspektor Dariusz Neulitz przedstawił sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie ochrony

przeciwpożarowej w gminie Sadki w roku 2022 (sprawozdanie w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że chciałbym podziękować wszystkim strażakom za to co robią na terenie gminy. Za to, że po prostu czuwają nad naszym bezpieczeństwem i ratują, wtedy kiedy potrzebujemy tej pomocy. Są zawsze i bardzo dziękuję z tego miejsca wszystkim. Na ręce Pana Komendanta składa podziękowania.

ad. 8

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski przedstawił projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2023 rok.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 15

- głosy przeciw 0

- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że Uchwała Nr LVIII/8/2023 została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 9

Kierownik GOPS w Sadkach Katarzyna Nowak przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego dla celów przyznawania pomocy w formie zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności dla osób wskazanych w wieloletnim rządowym programie „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019 – 2023.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie dot. procedowanej uchwały.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Mariola Białczyk powiedziała, że Pani Kierownik bardzo dokładnie przedstawiła procedowaną w tej chwili uchwałę na Komisji Infrastruktury Społecznej. Udzieliła wszystkich wyczerpujących informacji dodatkowych, które interesowały uczestników komisji. Tak że są zgodni i pozytywną opinię tej uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 15

- głosy przeciw 0

- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że Uchwała Nr LVIII/9/2023 została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 10

Kierownik GOPS w Sadkach Katarzyna Nowak przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w formie posiłku lub świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019-2023.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 15

- głosy przeciw 0

- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że Uchwała Nr LVIII/10/2023 została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 11

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej poprosiła o przyjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej w 2022 roku bez odczytywania sprawozdania.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej w 2022.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 15

- głosy przeciw 0

- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że Uchwała Nr LVIII/11/2023 została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 12

Wiceprzewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w 2022 roku.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:
- głosy za 15
- głosy przeciw 0
- głosy wstrzymujące się 0
(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że Uchwała Nr LVIII/12/2023 została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 13

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Bilicki odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Infrastruktury Technicznej i Finansów w 2022 roku.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:
- głosy za 15
- głosy przeciw 0
- głosy wstrzymujące się 0
(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że Uchwała Nr LVIII/13/2023 została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 14

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Bilicki odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Infrastruktury Społecznej w 2022 roku.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:
- głosy za 15
- głosy przeciw 0
- głosy wstrzymujące się 0
(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że Uchwała Nr LVIII/14/2023 została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 15

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia na rzecz wspólnej realizacji Innego Instrumentu Terytorialnego Obszaru Prowadzenia Polityki Terytorialnej Nakło nad Notecią. Powiedział też, że w kwestii jeszcze takiego uszczegółowienia chciałby tutaj autopoprawką wnieść jeszcze słów w tytule uchwały słówko 'dla' pomiędzy słowami 'terytorialnego' i 'obszaru' tak jak to też jest bliźniaczo w §1 i 2 po prostu przy przeklejanii do programu sesyjnego widocznie gdzieś tam się wkradł ten błąd, czyli cały tytuł może odczytam, że w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia na rzecz wspólnej realizacji innego instrumentu terytorialnego dla obszaru prowadzenia polityki terytorialnej Nakło nad Notecią.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie

dot. procedowanej uchwały.
Nie przedstawiono żadnej opinii.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 15
 - głosy przeciw 0
 - głosy wstrzymujące się 0
- (protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że Uchwała Nr LVIII/15/2023 została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 16

Kierownik Dorota Kruber przedstawiła sprawozdanie z wykonania zadań w zakresie gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność mienia komunalnego gminy Sadki w roku 2022 (sprawozdanie w załączeniu).

Nie zgłoszono pytań.

ad. 17

Kierownik Dorota Kruber przedstawiła sprawozdanie z funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami za 2022 rok (sprawozdanie w załączeniu).

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że nie do tego sprawozdania, tylko ma pytanie w imieniu przedsiębiorców, którzy mają swoje działalności gospodarcze jak to będzie z opłatami w tym roku, ponieważ większość przedsiębiorców z naszej gminy otrzymała w styczniu oświadczenia do wypełnienia: czy w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą pod adresem, gdzie ta działalność jest zarejestrowana, wytwarzane są śmieci? I teraz każdy z takich przedsiębiorców musiał się zadeklarować czy te śmieci są produkowane, czy nie są. Jak to teraz będzie wyglądało od stycznia dla tych osób prowadzących działalność? Czy te osoby będą musiały od razu od stycznia opłacać opłaty do Urzędu Gminy, bo jeśli te osoby dostały oświadczenia w styczniu do wypełnienia, to wiadomo, że też ich obowiązuje okres wypowiedzenia umowy, gdzie dotychczas były odbierane śmieci z racji działalności. I właśnie tutaj przedsiębiorcy pytają, jak to będzie. Bo oni też muszą zrobić okres wypowiedzenia. I czy będą musieli płacić za wywożenie śmieci pieniądze i do gminy? Czy od razu będzie to od stycznia, czy będzie zaliczony okres wypowiedzenia?

Kierownik Dorota Kruber odpowiedziała, że przedsiębiorcy zostali włączeni do gminnego systemu odbierania odpadów od 1 stycznia 2023 roku na mocy uchwały, która została podjęta we wrześniu. Uchwała ta została opublikowana w Dzienniku Urzędowym i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej. Z tym momentem stała się ona prawem lokalnym i obowiązującym na terenie tej gminy. Na mocy tej uchwały przedsiębiorcy zobowiązani są do złożenia takich deklaracji i obowiązuje to ich od 1 stycznia. Ze strony gminy była wysyłana ta informacja w styczniu, ale gmina nie miała tego obowiązku. Po prostu, żeby nie wszczynać, nie wzywać i nie naliczać z Urzędu tej opłaty zostały wysłane te informacje z prośbą o złożenie deklaracji. I te deklaracje powinny być złożone przez tych przedsiębiorców. Od dnia 1 stycznia 2023 roku są oni zobowiązani do ponoszenia opłat za odbiór. Uchwała została podjęta o włączeniu we wrześniu., czyli też mieli ten czas i możliwość zapoznania się, że od dnia 1 stycznia są włączeni do gminnego systemu odbierania odpadów.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że nie każdy czyta uchwały. To teraz osoby prowadzące działalność gospodarczą będą płaciły od stycznia za śmieci i do Urzędu gminy i do firmy, z którą podpisały umowę o wywożenie śmieci. Taki przedsiębiorca będzie musiał 2 razy zapłacić za śmieci, bo jego też obowiązuje okres wypowiedzenia umowy.

Kierownik Dorota Kruber odpowiedziała, że tak, ale firma tutaj ZUK, bo głównie z tą firmą są podpisane te umowy też była poinformowana, że zostały podjęte tutaj działania ze strony gminy w celu włączenia tych przedsiębiorców do gminnego systemu. Też była informacja już po podjęciu tej uchwały, że jest możliwość wyłączenia się tych przedsiębiorców. I jest kilku przedsiębiorców, którzy złożyli oświadczenia, że nie chcą uczestniczyć w tym gminnym systemie więc nie możemy też mówić, że przedsiębiorcy ci nie mieli możliwości dowiedzenia się, skoro jest gro przedsiębiorców, jest jakieś tam grupa, która dowiedziała się i złożyła na przykład oświadczenia, że nie chcą uczestniczyć w tym gminnym systemie.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy można powiedzieć, że ci przedsiębiorcy będą mogli mieć wybór, że nie będą musieli płacić do Urzędu, tylko dalej będą widnieli na swojej umowie i osobno będą mieli swoje umowy, nie przez gminę Sadki?

Kierownik Dorota Kruber odpowiedziała, że nie. Mieli termin na złożenie oświadczenia, żeby nie wejść do tego gminnego systemu 60 dni od dnia, kiedy została uchwała opublikowana. I kilku przedsiębiorców złożyło takie oświadczenia. A na chwilę obecną do momentu, kiedy obowiązuje ta umowa, która jest teraz czyli z tego ostatniego przetargu, który był w grudniu, to w tym momencie nie ma już możliwości wyłączenia.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak powiedział, że może dopowie jeszcze tak porządkując. Dlatego we wrześniu była ta uchwała procedowana, żeby właśnie dać ten ustawowy termin 60-dniowy dla wypowiedzenia się przedsiębiorców czy chcą sobie zostać na tych zasadach, które obowiązywały przez ostatnie półtora roku. Przypomni, że to było tylko te półtora roku, bo wcześniej ten system działał, tak jak teraz do tego wróciliśmy. Zmiana spowodowana była tylko tym, że ustawodawca nie nadał za podnoszeniem kwoty wydatku rozporządzalnego, na podstawie którego możemy tą stawkę tutaj ustalać dla przedsiębiorców. W momencie ogłaszania tego przetargu, który obowiązywał w połowie roku 2021 i przez rok 2022 ten system przedsiębiorców nie obejmował. Natomiast z uwagi na różne zauważalne nieprawidłowości postanowiliśmy teraz z powrotem wrócić do tego status quo, które obowiązywało w latach 2013 do połowy 2021, żeby uszczelnić ten system w tym zakresie i wrócić do tego, że gmina gospodaruje wszystkimi odpadami na swoim terenie, ale dając możliwość wyłączenia się z tego systemu przedsiębiorcom z jakiś tam dla nich ważnych przyczyn. I dopowie tyle, że nawet przedsiębiorcy, którzy mają siedzibę poza terenem gminy takie deklaracje składali, bo mają tu swój jakiś punkt, ale zauważyli coś takiego. Tak że też nie możemy powiedzieć, że nie było to dopełnione. Natomiast jest jeszcze druga grupa przedsiębiorców, którzy stricte nie wytwarzają odpadów w miejscu zarejestrowania działalności. Mamy na przykład do czynienia z jakąś grupą firm budowlanych, które tą działalność prowadzą zawsze na miejscu prowadzonej budowy i te odpady tam powstają, tam są w jakiś sposób utylizowane na podstawie już indywidualnych umów pomiędzy wykonawcą prac a inwestorem. I jest liczna grupa tych przedsiębiorców, którzy do nas się zgłaszają i składają takie oświadczenia, że mimo, że ta działalność jest zarejestrowana w tej czy innej miejscowości w naszej gminie to te śmieci w miejscu, gdzie rzeczywiście ona jest zarejestrowana nie powstają, tak. Tak że, taka grupa przedsiębiorców też do nas się zgłasza i my każdy przypadek tu indywidualnie rozpatrujemy.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że to się zgadza tylko chodzi o to, że jeśli uchwała była we wrześniu, to gmina mogła rozesłać te oświadczenia we wrześniu a nie w styczniu, gdzie teraz taki przedsiębiorca nie ma możliwości, jak gdyby wycofania się i ma płacić teraz podwójnie i do gminy, i do firmy, z którą podpisał umowę, bo obliguje go też okres wypowiedzenia.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak powiedział, że nie chce się powtarzać i nie wie czy pani Radna zrozumiała, to co pani Kierownik powiedziała, to co on powiedział. My daliśmy wybór. No nie jest naszą winą. My naprawdę nie jesteśmy zobligowani każdą uchwałą wysyłać do każdego mieszkańca. Po to są obwieszczenia, po to są sołtysi, po to jest BIP, żeby tą drogą też się porozumiewać z mieszkańcami. Proszę sobie wyobrazić, jakie koszty wygenerowałyby kwestia wysyłek tej całej korespondencji, tak że myśmy tu dopełnili. A to co w styczniu wysyłaliśmy to była kwestia już wyzywająca do złożenia samej deklaracji, bo dana działalność nie jest równa drugiej, tak. My określiliśmy minimalne jakby kwestie tego w co przedsiębiorca musi się wyposażyć w zakresie tego, żeby mógł segregować śmieci, żeby miał pojemnik na zmieszane. Natomiast dany przedsiębiorstwa na przykład może produkować więcej szklanych opakowań. Może mieć mniej tej frakcji, dlatego jest jakby konieczność złożenia deklaracji, gdzie on deklaruje, że mniej więcej taką i taką ilość czy taki i taki pojemnik na odpady zmieszane będzie potrzebował w danym miesiącu i od tego później są naliczane same stawki, tak jak to jest w przypadku też nieruchomości zamieszkałych.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że to wszystko się zgadza tylko mówi, że skoro zrobiliśmy wysyłkę w styczniu, to gdyby ta wysyłka była zrobiona we wrześniu po podjęciu uchwały nie narażałby tych przedsiębiorców na koszty.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak powiedział, że te uchwały jeszcze wtedy nie obowiązywały i może na tym zakończmy tą dyskusję.

Kierownik Dorota Kreber powiedziała, że informacja, że została podjęta uchwała i o możliwości wyłączenia się z tego gminnego systemu również została rozesłana do sołtysów. To nie tylko było na stronie internetowej, ale też było na tablicach ogłoszeń sołtysów. Jeszcze może dodać, że w styczniu były wysyłane te deklaracje tylko dlatego, żeby organ, tutaj Wójt nie wszczynał postępowania i żeby sam z Urzędu nie nakładał tych opłat, tylko żeby Ci przedsiębiorcy złożyli te oświadczenia. Bo tutaj organ nie ma też wiedzy, co do wszystkich przedsiębiorców, czy są te odpady u wszystkich przedsiębiorców czy nie ma.

ad. 18

Sprawy różne, wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała udzielił głosu mieszkańcowi, który wpisał się na listę mówców.

Mieszkaniec Jacek Perdoch powiedział, że tu już był poruszony problem bezpieczeństwa na drogach. Zwrócił się do pani Sołtys, aby zorganizować zebranie odnośnie przejść w gminie Sadki. To jest w Mrozowie i tam zainstalować światła z prawdziwego zdarzenia zielone, żółte, czerwone. A w Sadkach tak samo. Koło młyna, gdzie jest ulica Przemysłowa, koło kawiarni. Skrzyżowanie zrobić tu, gdzie jest Strażacka, Tomysłaka, gdzie jest Mickiewicza zrobić światło na przejściach, w Śmielinie skrzyżowanie. I również tam gdzie jest przystanek warunkowy zrobić światła i zrobić tam przejście, bo tam nie mam przejścia. I tu już pani Sołtys się porozumiała z Wójtem. Pan Wójt z Generalną Dyрекcją Dróg i Mostów. I zebranie jest wyznaczone Pani Haniu na kiedy?

Radna Hanna Czelińska odpowiedziała, że termin spotkania poda GDDKiA panu Wójtowi i pan Wójt nam przekaże.

Mieszkaniec Jacek Perdoch zapytał w czasie mniej więcej.

Radna Hanna Czelińska odpowiedziała, że pan Wójt mówił, że druga połowa marca.

Mieszkaniec Jacek Perdoch powiedział, że chodzi o to żeby wszyscy sołtysi do tego się również przyczynili. Zrobimy zabrania i również żeby uczestniczyli tym wszystkim. Dać termin żeby to powstało 2,5 miesiąca, bo te przejście już się wloką 14 lat. Są odsuwane, bo będzie obwodnica. Obwodnica będzie tam a niestety tu będą nadal jeździły samochody do gminy, do sklepów i będzie niebezpieczeństwo. Na ulicy koło kawiarni są też słuczki. Dać te po 2,5 miesiąca. Jeżeli nie zaczną prac w dwóch tygodniach od daty zrobić strajk ostrzegawczy. Na czym będzie polegać? Na przechodzeniu przez jezdnię przez minutę, tak jak światła dzienne i z powrotem samochody i znów. W miejscowości Mrozowo, Sadki, w Śmielinie. Po dwóch tygodniach, jeżeli znów nic nie zrobią ostrzegawczy strajk. A jeżeli nie podejmą się żadnej pracy po prostu strajkować wtedy już na całego. Nie wie czy to jest dobry pomysł, czy niedobry. Uważa, że na spotkaniach ustalimy to z mieszkańcami. Zapytał czy radni i sołtysi akceptują to czy nie.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że odnosząc się do tej wypowiedzi chciał powiedzieć, że ten temat bezpieczeństwa na drodze krajowej nr 10 przejść i skrzyżowań na pewno leży na sercu wszystkim mieszkańcom. Wielokrotnie w ciągu nie tylko tej kadencji, ale i wcześniejszych też był poruszany. Robiliśmy wiele starań, tylko że to nie wszystko zależy od nas. Ale no na pewno jest to temat ważny i myśli, że trzeba będzie poczekać do tego zebrania, które będzie. A wszyscy mieszkańcy na pewno poprą te inicjatywy i będziemy działać. Będziemy robić wszystko, żeby to bezpieczeństwo poprawić na krajowej „dziesiątce”.

Mieszkaniec Jacek Perdoch powiedział, że łącznie do strajków. strajków.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że nie chciałby nawoływać mieszkańców do strajków. Nie wie czy to jest dobra droga, ale będziemy robić wszystko w granicach prawa i co dopuszczają przepisy.

Mieszkaniec Jacek Perdoch powiedział, że Generalna Dyrekcja Dróg jest zobowiązana również do zabezpieczenia, żeby obywatel był bezpieczny i tak samo policja musi to zabezpieczyć.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak powiedział, że w kilku słowach chciał skomentować wystąpienie pana Jacka Pardocho. Myśli że termin może być mocno nierealny patrząc na tempo działania Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Bo nawet kwestia tego jak uzgadnialiśmy doświetlenie tych dwóch przejść dla pieszych, które powstały w zeszłym roku to trwało to bodajże chyba półtora czy 2 lata. Była przepychanka pomiędzy Eneą a GDDKiA kto ma to budować, na czym to mieniu ma być, kto ma płacić za prąd i tak dalej. Nieraz rozbija się to właśnie o tego typu problemy. Natomiast inicjatywa jest myśli godna uwagi i nie wie czy najlepszym jakimś efektem nie będzie po prostu sformułowanie jakiegoś ogólnego wniosku, który by akceptowały wszystkie te wymienione sołectwa, które leżą na trasie drogi krajowej nr 10 na terenie gminy. I pozbieranie jak największej ilości podpisów, gdyż ten czynnik społeczny zawsze uderza w świadomość dyrektora, czy ewentualnie, gdy jest przekazywany dalej z prośbą o zapewnienie środków do Warszawy, do centrali.

Myśli, że warto o tym rozmawiać, dojść do jakiegoś porozumienia, tak żeby, trafić w najczulszy instrument w tym zakresie wykorzystać to, bo powie, że od samego pewnie blokowania to dokumentacja nie powstanie. Natomiast jeżeli zaczną wpływać konkretne pisma z iluś tam set podpisami tak, no to też będzie dziś przemawiało, że to nie jest inicjatywa pojedynczego sołtysa, pojedynczego mieszkańca, tylko że to jest poważny problem społeczny. Pan Jacek ma rację, że rzeczywiście oni już traktują ten odcinek tutaj z uwagi na trwające prace formalne nad S10, jako coś co będą w przyszłości się pozbywać. Już Wójt usłyszał teraz spotkanie, które było parę dni temu, że ani by chcieli, żeby to było jakaś droga wojewódzka, jeżeli „eska” by powstała. Tak że, oni już to trochę traktują jako coś w co nie za bardzo oplaca się inwestować. Natomiast zdrowie i życie ludzkie - na tym nie można oszczędzać. I myśli że, zanim powstanie tak naprawdę ta „eska”, gdzie Wójt usłyszał dość optymistyczny termin, że miałyby to do 2030 postać, z uwagi na to, że decyzja środowiskowa została wydana pod koniec zeszłego roku, to i tak mówimy o perspektywie jeszcze 7 lat. A zważywszy na to jaki ruch codziennie na tej drodze występuje, to nie chce być złym prorokiem, ale nie do jednego zdarzenia drogowego jeszcze dojdzie przez ten czas.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że, oby były jak najmniej tragiczne te zdarzenia.

Radna Hanna Czelińska:

- powiedziała, że po spotkaniu jeśli do niego dojdzie, jest chęć i wola ze strony Generalnej Dyrekcji, że to spotkanie się odbędzie, to potem złożymy pismo z wnioskami i możemy prosić pozostałych sołtysów i mieszkańców, bo wiadomo, że do Sadek przyjeżdżają mieszkańcy z całej gminy i wtedy poprosimy o zebranie podpisów.

- zapytała odnośnie budowy trasy S10. Czy przed budową gmina będzie przeprowadzała konsultacje z mieszkańcami, zwłaszcza z tymi, których przebudowa tej trasy będzie dotyczyła. Mieszkańcy też pytają czy będą mieli zapewnioną obsługę prawną w związku z budową tej trasy S10.

- już kilkakrotnie prosiła o ustawienie lustra na ul. Kolejowej, tam gdzie jest wyjazd z restauracji i posesji obok. Wielokrotnie poruszała ten temat. Czy to będzie możliwe, czy nie?

- chciałyby zapytać o sprawę kruszywa. Wszystkie sołectwa w funduszu sołeckim zapewniają środki finansowe na kruszywo. Nie miała zapewnionych żadnych środków finansowych na kruszywo, ponieważ realizowali w miejscowości inwestycje. Nie chodzi tutaj o to, żeby wypominać jednemu sołtysowi czy drugiemu, że ty masz tyle na kruszywo, ja mam tyle. Uważa, że zabezpieczenie środków finansowych na kruszywo powinno też leżeć w gestii gminy. Skoro sołtys dzwoni z prośbą o dowieszenie kruszywa, to kruszywo w naszej gminie powinno być na wszystkie drogi. Niekoniecznie w danym roku na wszystkie drogi, ale powinien być jakiś zadatek tego kruszywa w budżecie gminy. Ostatnio po przeprowadzonej kontroli okazało się, że kruszywo zostało kupione, a z budżetu gminy zakupiliśmy tylko tego kruszywa za 12.000 zł. Skoro 12.000 zł ma wystarczyć – jak wspomniała inni sołtysi przeznaczili pieniądze na kruszywo, ona nie przeznaczyła – to nie wie na co ma wystarczyć kruszywo za 12.000 zł na drogi naszej gminy.

Radny Wojciech Frąckowiak:

- jeśli chodzi o lustro powiedział, że np. w swojej wiosce i wie, że inni sołtysi tak samo takie lustra kupowali z funduszu sołeckiego, więc nie trzeba patrzeć tylko i wyłącznie na gminę i prosić gminę. Jeżeli my możemy kupić, to podejrzewa, że Sadki też mogą kupić to jedno lustro i na tym nie zubożeją.

- korzystając z tego, że jest na sesji pan radny powiatowy Edward Kominiak ma prośbę do Zarządu Dróg Powiatowych o przyjrzenie się kwestii zrobienia przejścia dla pieszych w Śmielinie przy kościele, gdzie zatrzymuje się autobus szkolny i zabiera dzieci. Chodnik jest po prawej stronie,

a autobus staje po lewej stronie. Prosi bardzo, żeby tym się zająć, bo to jest dla bezpieczeństwa przede wszystkim dzieci. I sprawa dokończenia chodnika, który był zaczęty. Wie, że pan Radny na pewno się tym zajmie i postara się w tej kwestii pomóc.

- ma pytanie, bo w gazecie był artykuł. Trochę go to zaniepokoiło i chciałby usłyszeć odpowiedź. Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg w powiecie nakielskim. Powiat Nakielski otrzymał kwotę w przybliżeniu prawie 900.000 zł, gmina Szubin 1.800.000 zł, gmina Mrocza 1.440.000 zł, gmina Kcynia ponad 1.000.000 zł, gmina Nakło 412.000 zł, a gmina Sadki 0 zł. Dlaczego gmina Sadki nie wystąpiła o jakiegokolwiek fundusze na te kwestie.

Radny Michał Olejniczak:

- powiedział, że pan Wójt nie odpowiedział na jego proste zadane pytania. Wypowiedź pana Wójta była niestosowna, infantylna i nie na temat. A więc prosi o pisemną odpowiedź.

- powiedział też, że z tego co wie ok. 2 tygodnie temu pracownicy Referatu Inwestycji otrzymali próbki węgla ekogroszku do badania. Prosi o odpowiedź czy już są wyniki tego badania, ale również prosi aby odpowiedź była prosta i rzetelna, a nie taka jak była teraz, że zadaje pytanie i zadano mu 10 pytań.

- ma prośbę do pana Przewodniczącego Rady Gminy o zlecenie Komisji Rewizyjnej kolejnej kontroli wydatkowania kruszywa, a mianowicie: ile tego Kruszywa otrzymało dane sołectwo, ze wskazaniem na jaki odcinek drogi jaki tonaż poszedł. Może troszeczkę pracy narobimy Komisji Rewizyjnej, ale jeżeli nikt nie jest w stanie nam powiedzieć co się dzieje z kruszywem, to bardzo prosi Komisję Rewizyjną o kolejną kontrolę.

Radna Mariola Białyzyk:

- powiedziała, że chciała nawiązać do wystąpienia pana Perdocha. Wielokrotnie mówiliśmy o tym, że jak najbardziej w Sadekach powinno być przejście z oświetleniem, ze światłami. Odpowiedź zawsze otrzymywaliśmy, że jest to droga krajowa, która by zbyt spowalniała ruch. Chociaż też się z tym nie zgadza, bo na drodze krajowej w stronę Piły są światła, które funkcjonują. Jest to zasadne. Też mieszka przy drodze krajowej i taki jest ruch, że jak wjeżdżają na most to aż wszystko dudni. Prosiła też, że jeżeli nie światła, to być może jakiegokolwiek spowalniacze, które by wjeżdżając do Sadek by spowalniały. Też była odpowiedź, że nie ma. Wszystkim na tym zależy i naprawdę niejednokrotnie żeśmy o to wnioskowali, tylko zawsze odpowiedź była negatywna.

- następnie powiedziała, że mówimy tyle o bezpieczeństwie dzieci i ono faktycznie jest zabezpieczone, ponieważ zawsze Straż w takich godzinach, gdzie jest największy ruch jest. Ale to przejście, które jest na zakręcie, to się wierzyć nie chce. Jeżeli jadą samochody główną drogą, zakręca się, przechodzą dzieci to wszystko wstrzymuje na głównej ulicy. Wystarczyłoby żeby to przejście było tylko przesunięte bardziej w stronę szkoły. Już by to inaczej wyglądało. Faktycznie co do tego bezpieczeństwa, usytuowania przejść nieciekawie to u nas wygląda.

Radny Łukasz Palacz zapytał na jakim etapie jest ta sprawa z inicjatywą mieszkaniową i z pozyskaniem działki, o której mówił pan Wójt 372 w obrębie miejscowości Samostrzel. Czy tam się coś dzieje, jakieś konkretne etapy realizacji tej inwestycji?

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała poinformował, że:

- w dniu 7 lutego br. wpłynęła informacja o stanie przestępczości i jej zwalczaniu w obszarze działania Prokuratury Rejonowej w Nakle nad Notecią. Informacja jest do wglądu w biurze Rady.

- w dniu 10 lutego br. wpłynęło sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Gminę Sadki za 2022 rok. Sprawozdanie jest do wglądu w biurze Rady.

Sołtys Ewa Malak :

- chciałyby się dołączyć do prośby pani sołtys Hanny Czelińskiej o kontrolę zwierząt w naszej gminie, a konkretnie warunków, bo dochodzą informacje, że są na łańcuchu itd. My nie możemy nic z tym zrobić, ale gdyby była taka możliwość to by bardzo prosiła.

- zwracając się do radnego powiatowego Edwarda Kominiaka powiedziała, że nadal przypomina o rowach, które są w połowie wioski po prawej i lewej stronie. Te skarpy, które są wyłożone kostką się zsunęły. W rowach, w rurach jest ziemia. Deszcz padał to rowy były pozapychane.

- następnie powiedziała, że wszyscy byśmy chcieli ścieżki, drogi ale nadal będzie za tym, aby dokończyć zaczęte inwestycje. Słyszymy, że Śmielin nie skończony. Dębowo, Sadki też. Non stop ma na myśli drogę Kraczk-Machowo. Odwiedzi pana Skarbnika bo pamięta jak rozmawiali, że uzyskane środki, nawet jak droga nie będzie zrobiona, to nie przepadną i będzie z tych środków dalej robione. Wójt zaznaczył, że nie ma autobusu zbyt częstego Sadki-Śmielin. A w Radziczu mamy? A Kraczk mają? Osobiście u pana Miłowskiego wywalczyła, żeby był dojazd, żeby dzieciaki miały dojazd. W Radziczu się nie opłaca bo jest 3 dzieci. Na ten moment już jest 10. Ludzie nagle zobaczyli, że jedzie przez Dębionek, przez Boniewo, Dębowo i nagle się robi cały bus. Czyli było to potrzebne. Ale nie można mówić: bo ludzie muszą dojechać do sklepu po zakupy rowerem. Samo Państwo chodźcie na zakupy. Ile tych rowerów stoi przed marketem? No na pewno stojaków brakuje. Prosiłaby pana Skarbnika – nie oczekuje oficjalnej odpowiedzi – tylko, żeby przygotował jak teraz wygląda ciąg dalszy z tą drogą, bo teraz jest na topie ścieżka, droga Śmielin – Sadki. Tu radni nawet mówią, że byłoby dobrze coś zaczęte skończyć, czyli jechać w kierunku Samostrzela, prawda? Różne inwestycje są zaczęte.

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski odpowiedział, że w zeszłym roku jak nie mieliśmy pieniędzy zabezpieczyliśmy pieniądze na tą drogę, tylko dlatego, że nie pozyskaliśmy z żadnych innych funduszy środków. Natomiast doskonale państwo wiecie, że na tą drogę pozyskaliśmy fundusze ze środków Polski Ład i będzie realizacja tej drogi z dofinansowania.

Sołtys Ewa Malak powiedziała: czyli nie będzie jakiś przestój rok, dwa czy cztery.

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski odpowiedział, że na tą inwestycję otrzymaliśmy środki i w chwili obecnej jesteśmy na etapie ogłaszanie różnych przetargów, w tym także na ten Polski Ład.

Sołtys Ewa Malak zwracając się do pana Skarbnika powiedziała, że 4 lata temu chyba z funduszu sołeckiego wioska przeznaczyła pieniądze na projekt drogi. Wiemy, że projekty nie mogą leżeć ileś tam lat. To jest droga gminna. Wiemy już nawet, że gmina nam tej drogi nie zrobi.

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski odpowiedział, że on nie kreuje polityki inwestycyjnej w tej gminie. Kreatorami polityki inwestycyjnej jest pan Wójt i Rada. Natomiast, żeby gdziekolwiek wnioskować musi być projekt. Nie wierzy, że projekty, które były nie były przedmiotem możliwości wnioskowania do różnych projektów dofinansowań. Natomiast nie każdy projekt, nie każda droga, nie każde okoliczności projektowe można zgłaszać do różnych konkursów. To jest sprawa indywidualna. Różne konkursy wymagają różnych rzeczy i nie tylko Pani miała projekt, bo różne sołectwa także robiły projekty i w niektórych sołectwach udało nam się pewne rzeczy zrobić i zgłaszać.

Sołtys Ewa Malak powiedziała, że to rozumie. Zapytała też co się stanie z tym projektem, czy on będzie aktualny np. za te 6 lat jak gmina pozyska pieniądze, czy znowu sołectwo będzie musiało jakieś pieniądze wyłożyć, żeby nowy projekt zrobić. To by chciała wiedzieć i prosiłaby radnych wraz z sołtysem, wraz z panem Wójtem o odpowiedź.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak zapytał o którą drogę chodzi, bo w zależności jaką procedurą był dany projekt robiony, to też taką odpowiedź Pani otrzyma co do tego czy projekt jest aktualny, czy nie. Następnie odpowiedział na pytanie dot. obsługi mieszkańców na etapie budowy S10. Będzie ogłaszany przetarg w formie zaprojektuj-wybuduj. W momencie, gdy będzie wyłoniona firma, która będzie całość inwestycji będzie przeprowadzać prace koncepcyjne, które są teraz będą przekładane w prace projektowe i uszczegóławianie będzie rozwiązań technicznych w tym korytarzu, który został wyznaczony pod budowę drogi S10 i myśli, że wtedy będzie ten etap kiedy do gminy zaczną trafiać te uszczegółowione już koncepcje, czy już same rozwiązania projektowe i będzie ten etap, kiedy będziemy mogli podzielić się z mieszkańcami co projektanci proponują i to będzie ten moment kiedy będzie można organizować w poszczególnych sołectwach zebrania i pokazać jakie rozwiązania są projektowane. Ewentualnie na ile to zabezpiecza mieszkańców pod kątem zabezpieczenia akustycznego, samych rozwiązań komunikacyjnych, na ile one są korzystne dla mieszkańców, na ile każda nieruchomość ma zapewniony ten dojazd. Tak że, to będzie ten etap. Podejrzewa, że on nastąpi za 2-3 lata. Z tego co pan Wójt usłyszał w GDDKiA to w przyszłym roku planują rozpiąć taki przetarg i może do końca przyszłego roku go ogłosić. Tak że pewnie rozstrzygany będzie w 2025 roku. Co do kruszywa, no to myśli że pani Sołtys jakby najwięcej w takich różnych interwencyjnych sytuacjach, gdzie to kruszywo było gdzieś tam wożone, uzupełniane pewnie skorzystała i właśnie jak Pani sama to przyznała, nie angażując żadnych środków z budżetu sołectkiego. Tak że co do rozwiązań z kruszywem, myśli że jest potrzebna szersza dyskusja, a nie tylko pod kątem jego wożenia do poszczególnych sołectw, bo to myśli, że też będzie zgodnie z zapowiedzią już uszczegóławiane z nowym panem Kierownikiem inwestycji. Natomiast co do tego sprawiedliwego podziału i wykorzystywania tego, co było składowane na tych trzech hałdach, to pewnie będzie jeszcze uszczegóławiane zgodnie z wnioskami składanymi na dzisiejszej sesji. Co do pana radnego Frąckowiaka to te kwestie związane z drogą powiatową pan Radny słyszał. Natomiast będziemy pewnie występować z pismem, żeby o to zawnioskować i się przypomnieć. Natomiast co do pytania o Fundusz Dróg Samorządowych, to ustalenia z Panem Wójtem były takie, że w zależności od tego na ile uzyskają uznanie nasze wnioski z Polskiego Ładu w zeszłym roku, a przypomni, że dostaliśmy na wszystkie złożone wnioski pieniążki i promesy, było założenie takie, że jeżeli z Polskiego Ładu na któreś z tych inwestycji nie dostaniemy środków to będziemy wnioskować z Funduszu Dróg Samorządowych. Skoro dostaliśmy z wszystkich to chcemy się skupić, żeby te inwestycje przeprowadzić w tym roku, bo i tak przypomni, że budżet inwestycyjny w tym roku jest rekordowy. I chcemy po prostu tych inwestycji przypilnować. Te przetargi już są ogłaszane, tak żeby od samego początku roku pozlecać te rzeczy i spokojnie w ciągu roku realizować. A nie, że ogłaszamy później coś z braku sił przerobowych końcem lata. Zanim się przetargi rozstrzygną to prace później są wykonywane gdzieś tam późną jesienią czy zimą, tak. Nie wnioskowaliśmy w tym funduszu, gdyż dostaliśmy z wszystkich wnioskowanych. Wszystkie wnioski nasze składane przy Polskim Ładzie zyskały aprobatę i dostaliśmy pieniążki jakby z tego źródła. Co do kwestii ogólnie tematu bezpieczeństwa na drodze krajowej nr 10, to tak jak już temat był wywołany, potrzebna jest intensywna akcja mieszkańców i rozmowy z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych. Mniej więcej to pewnie będzie działało tak, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych, jeżeli w ogóle podejmie to działanie to zleci tak zwany audyt bezpieczeństwa, gdzie będzie analizować natężenie ruchu w danym fragmencie drogi, ilość zdarzeń, która w ostatnich latach miała tam miejsce. I to pozwoli im sformułować jakieś wnioski i zalecenia, jakie prace należy podjąć w tym zakresie. Tak że to co pani Mariola Białczyk tutaj też wspominała, czy wcześniej Pan Jacek Perdoch, czy pani sołtys Czelińska, musi iść klarowny, jednoznaczny wniosek od Wójta, od państwa Radnych i od mieszkańców. I wtedy to ma myśli szansę jakiegoś powodzenia, żeby on był jakby nie tylko słyszalny, ale i żeby podjęto na Fordońskiej w Bydgoszczy działania w tym zakresie. Co do pytania pana Palacza to wie, że

analizowane były i sprawdzane dokładnie szczegółowo te dwie lokalizacje zaproponowane, przez Wójta do KZN-u. Wie że są jakieś wątpliwości co do działki w Samostrzelu z uwagi na stanowisko tutaj krajowego zasobu gruntów i tego, że na tym terenie chyba jakieś samowolne działania mieszkańców też występują. Tak że, myśli że to decyzje w ciągu najbliższego miesiąca czy dwóch zapadną czy ta działka będzie wchodziła w tą inwestycję, czy ewentualnie będzie szukanie jakiejś alternatywnej lokalizacji. Ewentualnie czy na przykład w Mrozowie będzie więcej tych lokali wybudowanych, bo tam ta działka jest potwierdzona, jest dostępna. Tam jest jakby przegłosowany miejscowy plan w zeszłym roku. Tak że ona jest gotowa do inwestycji. Te prace projektowe można zaczynać tej chwili. Natomiast co do Samostrzela wie, że te wątpliwości są, ale nie są jeszcze do końca wyjaśnione. Co do reszty wniosków tak naprawdę będziemy się uszczegóławiać w formie pisemnej.

Radny Andrzej Bilicki powiedział, że chciałby jeszcze się odnieść do sprawy kruszywa, które tutaj wywołuje emocje. I nie wie czy tutaj z wypowiedzi Państwa i Pana Sekretarza dobrze wnioskuje, że to kruszywo, które nie dotarło do Dębowa, do Broniewa do Śmielina, do Śmielina szczególnie, dotarło do Sadek. Jeżeli dobrze to wnioskuje, bo to nie wiem brzmiało tutaj. Czyli ja tutaj chcę, żeby to wybrzmiało. Ale dlaczego? Bo troszeczkę tutaj jestem zniesmaczony, bo była i myśli, że jest zasada, że jeżeli sołectwo nie przeznacza żadnych środków, to sołectwo nie dostaje kruszywa. I to w razie musimy zmienić zasady panie Sekretarzu, że teraz kto chce to dostaje, kto nie chce to nie dostaje. Nie wie, no może zmieńmy te zasady. No bo teraz widzi, że jedni dostają. My musimy przeznaczać. Mamy tam powiedzmy 35.000 zł, przeznaczymy 10.000 zł. To jest lwią część naszego budżetu, a inne sołectwo nie przeznacza nic. Ja dostaję, a inne sołectwa są pokrzywdzone. Tutaj Pana Wojtka rozumie i innych sołtysów, którzy nie dostali. Jestem trochę zbulwersowany tą sprawą.

Radny Michał Olejniczak powiedział, że zasada była kiedyś jeszcze za czasów pani Kierownik Michaliny, że dane sołectwo jak przekazywało pieniądze na kruszywo to gmina dokładała. Pamięta że na początku, jak 2019 roku został sołtysiem to np. jak 5 tirów miał ze swojego, to z dwa tiry zawsze były dołożone. Co prawda większe były zabezpieczenia finansowe a propos kruszywa z gminy, z budżetu gminnego. Też Wójt zawsze powtarzał, że dane sołectwo, jeżeli zabezpieczyło, to widocznie ma taką wolę, wie że potrzebuje. A jeżeli dane sołectwo nie zabezpiecza to nie otrzymuje, bo nie ma takiej potrzeby.

Radna Hanna Czelińska powiedziała odnośnie kruszywa, że zawsze pan Skarbnik mówił, że jeśli robisz inwestycje, to nie musisz tej inwestycji dzielić kruszywo, a na inwestycję. Rozumie tutaj sołtysów, że przeznaczenie Państwo pieniądze w funduszu sołeckim, ale też jako mieszkaniec Gminy Sadki uważa że, w budżecie gminy powinny być większe środki finansowe zabezpieczane na kruszywo na drogi. Jako komisja, jak pamiętam to też składali wniosek o zabezpieczenie kruszywa na drogi gminne. Jeszcze o jedną sprawę bym chciała zapytać, ponieważ po kilku miesiącach odnalazła się dokumentacja na ulicę Tomysłaka w Sadkach, gdzie my przeznaczyli właśnie na budowę tej inwestycji w tym roku 40.000 zł. Okazuje się, że dokumentacja została przedawniona. Teraz ma pytanie czy ma zrobić zmianę, czy w ogóle uda się zrobić jeszcze w tym roku tą dokumentację? Jak można było zrobić tą drogę to nie robiliśmy. To tak samo jak ulica Lipowa. Po raz drugi też kupiliśmy dokumentację z funduszu sołeckiego i nie wiadomo, kiedy ta dokumentacja przypadnie. A tutaj, jak gdyby mamy z funduszu zabezpieczone środki na realizację inwestycji, ale okazuje się, że dokumentacja już jest nieważna.

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski powiedział, że został trochę wywołany do tablicy. Nie wiedział, że na tej sali też się dzieją cuda. No ale najwidoczniej tak. Powiedział, że pamięta co mówi. Naprawdę

nie trzeba mi wmawiać co ja mówiłem albo się mną prostu wysługiwać. Zawsze powtarzałem i tutaj sołtysi ci „starzy” sołtysi i ci nowi wiedzą, że moje słowa były takie i to Wójt też mówił, że te sołectwa, które widzą potrzebę kruszywa i zabezpieczają pieniądze, to nie są Wasze pieniądze, to są gminy pieniądze chciały przypomnieć, za które odpowiada Wójt i ja kontrasygnatą swoją i te sołectwa, które mają potrzebę na kruszywo zabezpieczały. I też tak zawsze było mówione, że jeżeli zabezpieczyły to dostaną jakąś część od gminy. I to była złota zasada. Nie wie co zeszłym roku się stało, że tak się stało. Z tym kruszywem mam nadzieję, że to się do końca wyjaśni i wszystko będzie w tej kwestii tutaj wyjaśnione i grało. Natomiast ja pani Radna nigdy nie mówiłem, że jakieś inwestycje dzielić na kruszywo, na inwestycje i tak dalej. Prawdą jest, że Pani przekazuje na inwestycje duże pieniądze. I tu trzeba powiedzieć to, żeby to wybrzmiało, że budżet nie jest przejadany. Jest w dużej części wkładany na inwestycje konkretną jakąś tam czy chodnię czy kawałek parkingu. Natomiast nie jest prawdą, że nie kazałem Pani zabezpieczać na kruszywo, jeżeli takiej potrzeby Pani nie ma.

Radny Łukasz Palacz powiedział odnośnie tego co padło. Wydaje się po pierwsze, że trochę analogicznie jest, jeżeli jakieś sołectwo zabezpiecza fundusze na utwardzenie dróg jakkolwiek to się nazywa czy kruszywem, czy na przykład kostką powinno analogicznie do kruszywa mieć też jakiegokolwiek wsparcie z budżetu gminy. Sołectwo Samostrzel chcąc robić drogę, której podejrzewa również dokumentacja przepadła w zeszłym roku, jedynie z funduszu sołeckiego kładło kostkę, bo żadnego nie było wsparcia z budżetu gminy. Uważa że, jeżeli mówimy o kruszywie, że jeżeli sołectwo widzi potrzeby i przeznaczają pieniądze, to wtedy będzie dofinansowanie, powinno być analogicznie też drogami utwardzanymi w inny sposób, niż tylko kruszywem. To jeżeli chodzi o sołectwo Samostrzel. Jeżeli chodzi o sołectwo Sadki mogę się wypowiedzieć, to jakby rozumie to o czym wszyscy Państwo tutaj mówią, że trzeba by było zabezpieczać kruszywo. Ale jeżeli dany sołtys lwia część swojego budżetu zabezpiecza na utwardzenie drogi w inny sposób, niż kruszywem, bo chce ją zrobić, a i tak nie jest robiona, bo spada, to też uważa, że jest nie fajnie. Pieniądze na utwardzenie dróg, jeżeli jest proponowane utwardzenie w formie kostki, to też powinno być realizowane, a nie że nam po raz kolejny przepadają dokumentacje. Słyszymy, że w pierwszej kolejności będą robione inwestycje, na które będzie dokumentacja. Potem nam dokumentacja przepada i nie robimy inwestycji, na które mamy przeznaczone pieniądze, bo nie mamy dokumentacji. I to jest moim zdaniem takie trochę błędne koło. No na coś byśmy się musieli zdecydować. Albo robimy dokumentację i robimy te inwestycje, na które mamy dokumentację. Albo w tą, albo w tą. No albo robimy tak, albo tak. A nie że mówi się, że będą robione, te które jest dokumentacja. Więc wszyscy robią dokumentację potem nic nie jest robione. A jak sołectwo przeznaczy własne środki to się okazuje, że już dokumentacja przepadła.

Radny Krzysztof Palacz powiedział, że chciałby nawiązać do słów pana Skarbnika. Ja się z Panem zupełnie zgadzam, że pieniądze z funduszu sołeckiego to są również pieniądze gminy. Jednak chciałby przypomnieć i Panu, i wszystkim innym pozostałym, również Radnym, że to do Rady Gminy należy decyzja czy pieniądze będą przeznaczone na fundusz sołecki, to pierwsze. A jeżeli już są przeznaczone to do Zebrania Wiejskiego należy decyzja na co zostaną one przeznaczone. I wcale nie muszą iść na drogi ani na kruszywo. A po trzecie gmina jest zobowiązana do utrzymania swoich dróg w należytym stanie. I nie muszą to być z pieniędzy sołeckich.

Radny Michał Olejniczak powiedział, że odnośnie się do przedmówców. Chciałby tylko powiedzieć, że zgadza się z radnym Krzysztofem Palaczem i z radnym Łukaszem, ale jedną rzecz trzeba podkreślić tj. nasze ustalenia sołeckie sołtysów podczas zebrań. Bo jak mamy zebranie z Wójtem jako sołtysi przed dysponowaniem budżetu przyszły rok, przeważnie gdzieś lipiec, sierpień, to tam jest ustalane. Tam jest prośba. Bo wiadomo my jako sołtysi rządymy zebraniem, my nim kierujemy. I tam jest

zawsze prośba. Ustalamy na przykład utrzymanie dróg w sołectwie. Pod tym punktem jest zakup kruszywa, ale nazywa się utrzymanie dróg w sołectwie. Oczywiście zgadzam się z Panami, że może to sołectwo przyjąć nie musi. No ale jeżeli sołtys i dana wieś ma drogi nie asfaltowe tylko gruntowe i wie że potrzebuje może to przyjąć, ale to jest nasze też ustalenie wewnętrzne sołtysów, dobra wola podczas tego spotkania. Mamy ustalenia względem świetlic, względem przeglądów, względem organizacji dożynek gminnych. I tak samo względem kruszywa, bynajmniej jest rozmowa na ten temat.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że się oczywiście zgadza się, ale sołtys nie jest w stanie narzucić Zebraniu Wiejskiemu. Może, ale jeżeli Zebranie Wiejskie ma wolę inną, to nie jest decyzyjny.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że ale tu już wykraczamy poza i wchodzimy w strefę jakby Zebrań Wiejskich. To nie na dzisiejszej sesji. Prosi, żeby sołtysi na swoich Zebraniach Wiejskich kierowali tymi zebraniem tak, żeby doszli do konsensusu z mieszkańcami i wybrali takie inwestycje, które są w danym sołectwie najbardziej potrzebne.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak powiedział, że może tylko tak jeszcze podsumowując całą tę dyskusję na gorący temat kruszywa, na dzień 10 marca Wójt zaplanował uroczyste obchodzenie Dnia Sołtysa. Będzie też okazja podyskutować o różnych kwestiach. Natomiast myśli że, dość niestosowne jest mówienie takich rzeczy, że ktoś nie ma możliwości. Rozumie, że Państwo jako sołtysi nie mogą narzucić Radzie Sołectwej czy mieszkańcom sołectwa takich czy innych tu rozwiązań. Natomiast myśli że takim sprawiedliwym podejściem by było to, że można zaproponować mieszkańcom sołectwa, bo przypomni, że nawet w Sadkach, które mają gro dróg utwardzonych są też drogi gruntowe, że jest inicjatywa, żeby taką czy inną kwotę nawet symboliczną w zakresie potrzeb przeznaczyć na kruszywo. I niech świadomie mieszkańcy podejmą temat czy życzą sobie, czy nie życzą. Rozumie, że mieszkańcy ulicy nie wiem Strażackiej, Mickiewicza czy innej utwardzonej w Sadkach uznają to za bezcelowe. Ale są też mieszkańcy ulic gruntowych, gdzie rzeczywiście taka inicjatywa przeznaczenia nawet kilku czy np. 10.000 zł z takiego funduszu, pewnie zyska aprobatę. I niech to zebranie zadecyduje świadomie. Myślę, że to będzie sprawiedliwe podejście, gdzie sami mieszkańcy jakby pod tym kontem decydują. A my w tym zakresie tych środków posiadanych tam będziemy dosypywać, gdzie indziej to tylko przyrównamy. Zobaczymy jakie możliwości będą finansowe, bo wiadomo że z roku na rok ta sytuacja jest coraz gorsza z wolnymi środkami. Ale takie podejście tej samorządności sołectwej myśli że powinno występować. Natomiast o tych szczegółach myśli że będzie szansa jeszcze podyskutować. Tak samo o rozwiązaniach tych, żeby to kruszywo trafiało bezpośrednio do Państwa, to zamówione do sołectw i Państwo, że będziecie nim gospodarować. To co będzie możliwość to od razu będzie wysypywana na poszczególne drogi. Ewentualnie to co ma zostać jako na dosypywanie nazwijmy to jesienne, to będzie składowane u Państwa w poszczególnych sołectwach, tak żeby każdy czuwał nad tą swoją pilą i żeby później nie było wątpliwości z czyjej puli na dane drogi to kruszywo idzie.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała poinformował, że w związku z zapytaniami, prośbami radnych na wcześniejszych sesjach na dzisiejszą sesję zaprosił Komendanta Jednostki Ratownictwa Specjalnego w Kowalewku Pana Krzysztofa Napieralskiego. Następnie udzielił głosu zaproszonemu.

Komendant JRS Krzysztof Napieralski na wstępie swego wystąpienia powiedział jakie działania jednostka podejmuje w związku z niesieniem pomocy Ukrainie. Jednocześnie podziękował panu Wójtowi Dariuszowi Gryniewiczowi i pani radnej Hannie Czelińskiej za udzieloną pomoc. Następnie poprosił o zadawanie pytań.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że na wstępie chciałby bardzo podziękować, że Pan Komendant jest tu dzisiaj z nami. Wielka chwała za to co robicie i za Waszą działalność na Ukrainie i pozostałą. Cieszy się, że możemy wreszcie zapytać u źródła, bo jakby moja i też innych radnych ciekawość trwa już od paru lat. Ale jakoś się nigdy nie złożyło, że mogliśmy zapytać Pana o pewne rzeczy, które nas nurtują. A odpowiedzi, jakie otrzymaliśmy od Pana Wójta powie delikatnie były mało konkretne. I mało wносиło to do stanu naszej wiedzy. Wiedzę naszą czerpiemy w większości ze sprawozdań z wykonania budżetu, gdzie czytamy o tym, że od roku 2019 gmina Sadki pozyskuje i przekazuje różne środki transportu i nie tylko do jednostki w Kowalewku. Trochę mamy jakichś informacji medialnych. Trochę tutaj rozjaśnia sytuację Pana wywiad w gazecie, gdzie też trochę pytań i trochę odpowiedzi padło. Ale tak lekko licząc od 2019 roku przekazaliśmy na rzecz Kowalewka około 121 pojazdów. I proszę wybaczyć, ale trochę ta liczba budzi zdziwienie. Bo sam jako członek OSP, nie spotkałem się z taką liczbą pojazdów pozyskanych przez jednostkę. Wiem, że wasza jednostka jest jednostką specyficzną, ale czytamy tutaj, że 8 motocykli, 41 samochodów osobowych, 1 ciężarowy.

Komendant Krzysztof Napieralski powiedział, że to wszystko wie. To już było omawiane i zapoznał się z tym. Pan Radny chce wiedzieć, co się z tym dzieje.

Radny Łukasz Palacz zapytał co się z tym dzieje? Do czego JRS jest posypywarka drogowa pozyskana od Dyrekcji Dróg Krajowych? Usiłował zapytać Urząd dlaczego to nie zostaje w gminie, to dostaje odpowiedzi, że wszystko te mienie jest tak złe, że...

Komendant Krzysztof Napieralski powiedział, że to wszystko wie. Odpowie, chociaż nie musiałby tego robić, bo zgodnie z przepisami, które obowiązują są podmiotem, który ma osobowość prawną i pan Radny mógł w drodze zapytania pisemnego zwrócić się bezpośrednio do mnie o udzielenie takiej informacji. Prawdopodobnie bym ją udzielił. Nasza jednostka jak Pan sam powiedział jest specyficzna. Funkcjonujemy od 20 lat na terenie Powiatu Nakielskiego. I 15 lat zajęło nam udowadnianie, że jesteśmy Ochotniczą Strażą Pożarną. Przez 15 lat decydenci, którzy rządzą w tym powiecie, którzy rządzą do dzisiaj, bo się tylko tabliczki zmieniają, a to są te same osoby, prawda? Te same osoby zasiadają również w gremium różnych organizacji pozarządowych. Tu nie będę wymieniał nazw. My te środki przekazujemy na działalność statutową. Tutaj mówiło się szumnie o tylu pojazdach. To są pojazdy wycofane ze służby. Czyli ktoś gdzieś stwierdził, że taki pojazd się już nie nadaje. Jest wyeksploatowany w latach, ma 12, 15 lat służby. Często jest tak, że jak my to wnioskujemy, mamy kogoś kto pisze te wnioski, my nie wiemy czy my dostaniemy daną ilość sprzętu, który byśmy chcieli. Zazwyczaj jest tak, że ten pojazd jest bez silnika, bez kół, bez skrzyń biegów. Ja mam obszerną dokumentację, przekazałem ją Wójtowi Gminy tutaj chyba o 2 lata temu już, gdzie są wymienione poszczególne pojazdy czy też sprzęt inny, tak jak ta posypywarka słynna, która stała za garażem tutaj OSP w Sadkach przez wiele czasu. To jest sprzęt, który w większości naprawdę, żeby złożyć jeden pojazd to czasami trzeba 12, 14 pojazdów, żeby jego złożyć. Nikt z państwa Radnych jeszcze nie zapytał, jak te 120 pojazdów dotarło do jednostki. Mamy obecnego Pana Skarbnika. Wszystko można złego powiedzieć cokolwiek ktoś chce. Ale jednego nie można zarzucić Skarbnikowi - pilnowania finansów publicznych. Czy Państwo myślicie, że pan Maciejewski wydałby złotówkę z kasy gminnej z naszych pieniędzy publicznych na to, żeby zapłacić za lawetę, która przywiezie pojazd oddalony o 300 km? No te pojazdy jakoś musiały przyjechać. Więc tutaj jednostka w 100% partycypowała w kosztach przywiezienia tych pojazdów sprawnych bądź niesprawnych. Różnie to z nimi było. Generalnie one są wycofane ze służby, by przeszły już przegląd techniczny lub nie przeszły przeglądu technicznego. Komisja w danej instytucji policyjnej czy to państwowej dokonuje oceny stanu technicznego pojazdu i stwierdza, że się nie nadaje. Co my z tym robimy? My albo przeznaczamy to na kasację z czego są pieniądze. Oczywiście z tego są pieniądze. Czasami mniejsze,

czasami większe. Czasami musimy dołożyć, do tego, żeby dane mienie zwieźć i żeby odebrać. My się zobowiązujemy do odbioru tego mienia. I to jest tak, że myśmy o to mienie zaczęli występować na podstawie porozumienia z gminą. Zawarliśmy porozumienie z gminą. Nie wiem czy Państwo o tym wiecie, czy nie o możliwości pozyskiwania poprzez gminę. To nie jest nic nowego, to jest taka procedura, gdyż stosują to również Ochotnicze Straże Pożarne w całej Polsce. Stosują to również urzędy czy też gminy inne. I te 120 pojazdów, o których Pan raczył wspomnieć to jest w skali kraju mikrus. Wystarczy spojrzeć na Biuletyn Informacji Publicznej. Wszystko jest w Biuletynie Informacji Publicznej. Były podnoszone takie pytania nie wiem czy to przez pana Olejniczaka, czy przez pana Łukasza Palacza dlaczego coś nie zostaje w gminie. To jest pytanie do Was. Państwo też możecie taki wniosek przygotować, znaleźć to mienie na Biuletynie Informacji Publicznej. Jeżeli uważacie, że coś jest potrzebne możecie przygotować taki wniosek, złożyć go do Wójta. I albo się uda to pozyskać albo się tego nie uda pozyskać. Bo to złożenie wniosku wcale nie jest adekwatne z tym, że się coś otrzyma. Tak że na co my przeznaczamy dalej te środki? Na działalność statutową, na zakup paliwa, na zakup sprzętu ratowniczego. Przeznaczamy te środki na ubezpieczenie, na zakup amunicji, na to wszystko co jednostka realizuje przez cały rok. Dlaczego? My nie otrzymujemy środków z Gminy Kcynia. Ja to chcę wyraźnie powiedzieć. My otrzymujemy jałmużnę w kwocie 1.000 zł na paliwo na rok. To jest sprawa bez precedensu. To jest tak jakby Ochotnicza Straż Pożarna, to jest przykład oczywiście nikomu nie ujmując, żeby to nie było źle odebrane, to jest tak, jakby Państwa OSP miała sama sobie kupić sprzęt, zapłacić za prąd, za opał i jeszcze wyjechać. Wyobrażacie sobie Państwo taką sytuację? No ciężko sobie to wyobrazić, bo przecież chodzi o bezpieczeństwo publiczne obywateli. I my te środki pozyskujemy nie dlatego, że to ma służyć handlowaniu. My musimy z czegoś tą działalność naszą utrzymać, a to wymaga środków. Jesteśmy jedyną OSP, która lata. Mamy motolotnie dwie. Chcemy rozwijać infrastrukturę lotniczą na potrzeby też szkolenia młodzieży. Nie tylko dlatego, że ja se polatam. Bo ja nie jestem jedynym pilotem w tej jednostce. Oczywiście jestem pilotem, ale nie jedynym. Na to wszystko są potrzebne pieniądze. Mamy jedną strzelnicę o czym Państwo doskonale wiecie w Powiecie Nakielskim. Żaden samorząd gminny, powiatowy, nikt nie dołożył złotówki do stworzenia tego obiektu. Ten obiekt powstał za pieniądze między innymi z pozyskiwania nieodpłatnego mienia. Mało tego, mamy obiekt gminny, gdzie jest remiza. Nikt z gminy nie dał nam złotówki. To są zarzuty pod kątem mojej gminy, z której pochodzę. Pod kątem gminy Kcynia. Jeżeli wypłynęła sprawa - wypłynęła, no bo statek - wypłynęła sprawa słynnego statku, to od razu chcę się do tego odnieść. Jak myśmy złożyli wniosek o ten statek, to nie było wojny na Ukrainie, nie było inflacji. Mieliśmy zapewnienie z pewnego Ministerstwa o pomocy finansowej celem przystosowania tego statku do pewnych działań. Natomiast dla ten statek to też jest duży problem. Wszystko się zmieniło przez ten rok. Kto by pomyślał rok temu, że będzie wojna. No nikt. Mamy pewną koncepcję wykorzystania tego statku. Być może uda nam się, a być może nam się nie uda i będzie trzeba rozwiązać jednostkę. To wszystko dla nas dzisiaj jest bardzo kłopotliwe, ponieważ się zmieniły realia, w których funkcjonujemy, po prostu. I teraz jak chcemy wykorzystywać statek? W chwili obecnej jest już wykorzystywany. Udostępniamy go formacjom specjalnym do ćwiczeń i szkoleń. Nieodpłatnie to robimy. I robimy to nieodpłatnie póki co, nie zarabiamy na tym pieniędzy. Pokrywamy koszty ze stacjonowaniem tego statku, bo on stoi w Szczecinie w Bazie Nawigacyjnej Oznakowania Mateckiego. Płacimy za prąd my jako jednostka. Nic to gminy nie kosztuje. Również my jako jednostka wystąpiliśmy z wnioskiem poprzez Pana Wójta, który no powiem szczerze, uczciwie był nie mniej zaskoczony, niż tutaj Łukasz Palacz czy pan Olejniczak, czy pan Sekretarz. Mówi do czego wam statek? Mamy pomysł na wykorzystanie tego statku, ale to wymaga też pieniędzy, niemałych pieniędzy. Kiedyś poznałem świętej pamięci pana Generała Petelickiego. Państwo może nie wiedzą wszyscy kto to jest. Ale ten człowiek wywarł na mnie duże wrażenie, bo miał takie powiedzenie „Pan Bóg nie lubi tchórz”. I my poprzez naszą działalność, inną niż pozostałe działalności związane z ochroną przeciwpożarową weszliśmy w działalność strzelecką, lotniczą, teraz morską mogę

powiedzieć. Mamy koncepcję wykorzystania tego statku, ale myślę, że to jest czasochłonne i to zajmie nam przynajmniej rok. Musimy najpierw pozyskać na to środki, o które się już staramy. Ale czy my je otrzymamy, nie wiem. Na tą chwilę nie wiem. Były zarzuty związane z tym, że oddamy go na złom. Wystarczy poczytać. Macie Internet. Trzeba dopłacić do zełmowania statku. To nie jest samochód. Tu wchodzi w grę ochrona środowiska. Poza tym Polska nie ma gdzie złomować statków i tak dalej. To jest wielka odpowiedzialność do nas. Sprawą zajmowała się Prokuratura Generalna w Warszawie. I to nie była prosta i oczywista sprawa, że dostaniemy statek. Myśmy wnioskowali poprzez gminę, bo tak mówi o tym rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów. I tylko i wyłącznie dlatego. Co do tych działań związanych jeszcze z działaniem chociażby na terenie państwa gminy też chcę tutaj zwrócić uwagę, że my staramy się w miarę możliwości, chociaż nie zawsze jest to dobrze odbierane, organizować różnego rodzaju imprezy dla również młodzieży czy dzieci z terenu gminy Sadki. W ubiegłym roku były 4 takie imprezy na terenie Kowalewka. Jedna była bezpłatna, trzy były odpłatne po 20 zł. Była dobrowolność rodziców. Czy chcą w tym brać udział, czy nie chcą. 20 zł wynikało z faktu chociażby zakupu paliwa do quada, którym dzieci jeździły, kosztów amunicji. Pozostałe rzeczy, które się działy były robione nieodpłatnie przez instruktorów. Tu warto wspomnieć, że zabezpieczaliśmy prąd w Przedszkolu w Sadkach. Nie wiem czy Państwo wiecie przez 2 dni. Przedszkole „Dobre ludki” nie miało prądu. Nie miał kto zabezpieczyć tego prądu. To było w zimie. Pani Dyrektor zwróciła się z prośbą do Pana Wójta i jednostka zabezpieczała prąd w Sadkach. Uczestniczyliśmy również w wielu imprezach tu czy to oświatowych, czy kulturalnych, w świętach państwowych. Było nas widać. Włączyliśmy się w Dożynki Gminne, gdzie dzięki naszym jakimś kontaktom również było po wielu latach wojsko w Sadkach na festynie z tego co pamiętam. I wiele, wiele jest takich innych pomniejszych akcji. Natomiast jeżeli chodzi o te nurtujące Państwa rzeczy czyli pieniądze, bo też pragnę jeszcze raz podkreślić, że my w wielu przypadkach pozyskiwania tych zbędnych, zużytych składników majątku dokładamy nasze pieniądze, których mamy naprawdę mało. Bo te wszystkie działki, które gdzieś prowadzimy angażują duże środki. Nie jesteśmy w stanie iść do naszego Burmistrza powiedzieć kup nam auto za 3.000.000 zł, bo my chcemy gasić. Nie kupi, nigdy nam nie kupi. Dlatego, że po prostu nie przestrzega ustawy o ochronie przeciwpożarowej. To jest tak samo, jak byśmy chcieli być włączeni do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. A żeby móc być włączonym wiecie Państwo z czego to wynika? Z decyzji wójta, burmistrza, prezydenta. Jeżeli jednostka OSP, która nie jest w KSRG ma 47 wyjazdów do działań ratowniczo-gaśniczych, a jednostka, która jest w KSRG ma 15, to jak to jest? Ja tylko przedstawiam całą genezę i na tą chwilę też pragnę powiedzieć, że gmina Sadki nie jest jedyną gminą, przez którą my staramy się gdzieś o coś wnioskować. Współpracujemy też z innymi gminami. Może sytuacja w cudzysłowie mówiąc patologiczna, bo tak to może wyglądać, tu pan Łukasz użył sformułowania proceder - no z tym się nie mogę zgodzić Panie Łukaszu. Słowo proceder mnie, ale myślę że nie tylko mnie, wielu ludziom, którzy słuchają tej sesji i oglądają też obecnym kojarzy się z przestępstwem. Mnie się od razu tu nasuwa przestępstwo. Proceder, przestępczy proceder. Nie mogę na to pozwolić. Ja będę bronił dobrego imienia tej jednostki dopóki jestem Komendantem. Słowo proceder po prostu jest niewłaściwe. Uważam to za niewłaściwe sformułowanie. I naprawdę prosiłbym o wstrzeźliwość, bo tutaj kwestie te finansowe są zawsze wrażliwe, ale Państwu jeszcze raz pragnę przypomnieć, Państwo również możecie wnioskować. Dlaczego żaden z Radnych nie złożył wniosku?

Radny Łukasz Palacz powiedział, że tak jak Pan Komendant wspomniał Rada nie ma osobowości prawnej, żeby składać takie wnioski. Po drugie ja broń Boże, żeby to też wybrzmiało nie zarzucam czegokolwiek do waszych działań. Od 3 lat usiłujemy się po prostu cokolwiek dowiedzieć na ten temat. A odpowiedzi, jakie dostajemy z naszego Urzędu są tak zdawkowe, że nic nie wnoszą. I jeżeli Pan Panie Komendancie od 3 lat byłby zbywany pismami, które nie dają odpowiedzi, które są przytaczaniem podstawy prawnej, którą my znamy, to też uważał by Pan, że jakby coś jest nie tak

mówiąc kolokwialnie. I to nie jest jakby zarzut do jednostki.

Komendant Krzysztof Napieralski powiedział, że rozumie.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że chwala za to, że potraficie to zrobić. Ale jakby od tylu lat, ile trwa pozyskiwanie - przepraszam do słowa proceder. Może faktycznie było niewłaściwe, ale jakby użyte trochę w emocjach, bo wokół tej sprawy narosło dużo emocji i jakby kolejna odpowiedź Pana Wójta nic nie wnosząca tylko to napięcie podnosiła i frustrację w nas spowodowała większą. Tak że za to przepraszam Pana i na ręce Pana Komendanta proszę przekazać członkom wszystkim, którzy poczuli się dotknięci za to. Od wielu lat słyszymy, że wszystko to mienie pozyskiwane jest tak zniszczone, że to jest nieopłacalne i dlatego gmina nic nie uważa za słuszne. W ostatniej odpowiedzi od pana Wójta usłyszałem, że jak to nic nie otrzymaliśmy przecież na 121 pojazdów czy tam około 120 pojazdów jeden otrzymała Straż Gminna Sadki. No jednak zdarzają się pojazdy sprawne po większej czy mniejszej renowacji, skoro został i opłacało się go naprawiać, a przekazać dalej naszą Skodę Roomster, którą dysponowała sadkowska Straż Gminna. To jednak niektóre środki transportu są do czegoś zdadne. I cieszę się też, że wybrzmiało to co Pan Komendant powiedział, a o czym jesteśmy przekonani, że tak nie jest, że pozyskiwanie tych środków ma jakąkolwiek ekonomiczną słusność.

Komendant Krzysztof Napieralski odpowiedział, że w ich odczuciu ma.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że tu się chyba Radni ze mim zgodzą, że byliśmy przekonywani, że to jest nieopłacalne. Dlatego gmina za pośrednictwem jakiegokolwiek jednostki działającej na naszym terenie się tym nie zajmie, bo to jest tylko dopłacanie.

Komendant Krzysztof Napieralski powiedział, że nie wie jak wygląda to z punktu widzenia samorządu. W odczuciu stowarzyszenia, które reprezentuje to jest dodatni punkt. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię gminy finansów publicznych i o kwestie budżetu to ten budżet nie jest z gumy. I teraz pytanie. Przytoczona tam była chyba koparko-ładowarka tak czy jakiś autobus. Autobus został już na Ukrainie. Autobusu już nie ma. Został rozstrzelany. Generalnie budżet gminy jest jaki jest. I teraz czy Państwo chcecie inwestować w coś co ma 20 lat, czy 15 lat i było eksploatowane w Generalnej Dyrekcji Dróg czy w innych służbach. Czy chcecie to remontować i ładować w to środki? Czy chcecie kupić nowe? To jest kwestia wyboru i zabezpieczenia środków w budżecie. Tu przytoczony radiowóz on już był w Kowalewku. Myśmy go z powrotem cofnęli do gminy - jest z nami pan Komendant Dariusz Neulitz może się wypowiedzieć - naprawa tego pojazdu też kosztowała. Nie wiem ile dokładnie, ale oznakowanie plus remont, no pewno nie mało. Nie wiem jakie to były środki nie pamiętam. Ale pan Dariusz wiem że też walczył o ten budżet tu chyba z panem Skarbnikiem, żeby te środki jakoś tam wyasygnować. Więc idzie pozyskać różne rzeczy, które mogłyby się przydać gminie. Tak to jest prawda idzie, tylko jakim kosztem. To jest kwestia i pytanie też do państwa Radnych i do tego budżetu, żeby zabezpieczyć jakieś środki w tym budżecie. Czy to na remont, ale też na przywiezienie tego na lawecie. Nie wiem jak to wygląda z punktu tutaj finansów publicznych. Czy to jest ekonomiczne?

Radny Łukasz Palacz powiedział, że naszej jednostki auto też posiada hak, a kierowca też by się myśli znalazł. Więc myśli, że też byłoby możliwe to. Ale jakby do czego dążę? Bo naszą bulwersację powodowało to, że mówiono nam cały czas, że to jest nieopłacalne. W naszej gminie, jak Pan dobrze wie działają 4 stowarzyszenia, którymi są OSP. I też byśmy mogli i powiem kolokwialnie. Jeżeli Wam by się opłacało, to nam myśle że też.

Komendant Krzysztof Napieralski powiedział, że kwestia prezesa gminnego, prezesów jednostek. Kwestia tego czy organizacja pozarządowa ma status pożytku publicznego. Bo też, jeżeli OSP ma status pożytku publicznego sama może wnioskować bez gminy. Aczkolwiek ścieżka głosowania przez gminę jest drogą przetartą, bo rozporządzenie wprost mówi, że jeżeli podmiot dany zawioskuję poprzez jakąś gminę to ma pierwszeństwo w rozdzielaniu tych składników, czy to jest pojazd, czy to jest jakiś inny składnik. Jeżeli Państwo macie taką możliwość, no i tutaj też kwestia znowu nie wiem z jakich powodów Pan Wójt odpowiadał Państwu tak jak odpowiadał. Być może dlatego, że Państwo są w opozycji do innych spraw. To nie jest żadną tajemnicą, że jest tutaj kilku radnych opozycyjnych, aczkolwiek ciężko mi powiedzieć. Natomiast jeżeli Wójt czy tutaj Pan Sekretarz uważa, że to jest mało ekonomiczne, czy też nie ma zabezpieczonych środków, bo to pewnie też o to chodzi w budżecie, no to po prostu o to nie występują. My mamy kogoś, kto pisze te wnioski. Robi to skutecznie, z czego ja się cieszę. Bo tak naprawdę już niejednokrotnie byliśmy na ostrzu noża, że tak powiem.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że uzyskali też informację jakby, że my jako gmina nie możemy tego sprzedać i spieniężyć. Bo to było naszym pytaniem.

Komendant Krzysztof Napieralski odpowiedział, że chyba tak. Chyba ustawa o tym mówi.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że jeżeli stowarzyszenie mogłoby to, to można by było to robić przez stowarzyszenie. I to jakby budziło naszą największą wątpliwość, że no po prostu mówiąc kolokwialnie wam się opłaca, a nam na pewno nie.

Komendant Krzysztof Napieralski powiedział, że nie wie czy Pan Wójt mówił, że w cudzysłowie wam nie, czyli pewnie miał na myśli samorząd. Myślę że nie chodziło mu Ochotnicze Straże Pożarne. Bo Związek Ochotniczych Straży Pożarnych i Ochotnicze Straże Pożarne, te które są w tym związku zrzeszone, tak samo Państwowa Straż Pożarna one tego sprzętu biorą multum. To wszystko jest w Biuletynie Informacji Publicznej. Tam są zakładki. Jeżeli Państwo chcecie ja Państwu pokażę gdzie. Państwo sami będziecie mieli jasność jak to wygląda. I możecie się przekonać ile Szkoła Pożarnicza na przykład w Bydgoszczy takich pojazdów dostaje z Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy do celów treningowych, bo na czymś wiadomo muszą strażacy ćwiczyć.

Radny Łukasz Palacz zapytał o sterownik warado. Co to jest?

Komendant Krzysztof Napieralski odpowiedział, że to jest sterownik do silnika, do łodzi motorowodnej, do naszej motorówki.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że w informacji z wykonania budżetu są tak enigmatyczne.

Komendant Krzysztof Napieralski powiedział, że ważne jest żebyście Państwo mieli świadomość, że są przyjmowane, to chyba nie wiem czy Pan Maciejewski kiedyś tłumaczył, początkowe wartości tego sprzętu. Stąd w mediach samochodów za ileś milionów. Ja bym chciał, żebyśmy, żeby moja organizacja była powiedzmy sobie w cudzysłowie jak Caritas. Żebyśmy mieli zapewnioną kasę. Fajnie jest prowadzić organizację, która ma miliony. To są wartości początkowe. Czyli jeżeli policja w przetargu kupiła pojazd 10 lat temu za 50.000 zł, 80.000 zł, to ta wartość początkowa idzie zarazem z tym pojazdem. Nawet jak pojazd nie ma silnika i kół. Tu jeden z obecnych Radnych nie będę mówił który, był u nas, miał okazję zapoznać się z jednostką. Widział motocykle, widział quada, widział zdjęcia z tych pojazdów. Widział część pojazdów nawet. My to mamy, nie wszystko, ale mamy. Część

udało nam się pociąć i oddać na złom za co kupiliśmy pojazd gaśniczy, to też o tym było w mediach, który nomen omen remontujemy. Natomiast gro sprzętu jest.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że jeszcze tak krótko trzy kwestie. Jakby do tego co do powiedział Pan jesteście szeroko nazwaną opozycją. Ale jakby nie było opozycji to by był dyktat, a nie demokracja.

Komendant Krzysztof Napieralski powiedział, że takie prawa demokracji, oczywiście.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że to jest jakby naczelną zasadą demokracji, żeby ta opozycja była. No jakby nie do końca się zgodzę, że to jest powód do tego, żeby nie udzielać odpowiedzi, że ktoś jest w opozycji. To wtedy powoduje jakby nasilenie niezdrowych emocji. To można by było wyjaśnić dużo szybciej i dużo sprawniej. Kolejną rzeczą, o którą chciałem zapytać to informacja medialna, że 2 marzec 2001 otrzymane z Zakładu Karnego w Potulicach Peugeot Boxer chyba. Omyłkowo w mediach podane, że otrzymano na rzecz OSP Sadki. Bo taka była informacja medialna.

Komendant Krzysztof Napieralski powiedział, że nie wiem nawet powie szczerze.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że na działalność edukacyjną. Czy taka edukacyjna jest prowadzona, czy był kiedyś na terenie gminy, czy jak to wygląda? Bo tak było w informacji Zakładu Karnego w Potulicach, że został on przekazany. I kolejna rzecz. Pan Wójt, jakby informował nas, że za każdym razem jak wy o coś wnioskujecie, to musicie złożyć wniosek i uzasadnić taką potrzebę, konieczność. Jak jednostka ratownictwa specjalnego uzasadniła potrzebę posiadania piaskarki?

Komendant Krzysztof Napieralski odpowiedział, że w bardzo prosty sposób. Chcieliśmy wykorzystywać tą piaskarkę na terenie naszej gminy i na terenie posypywania lądowiska. Natomiast to że wystąpiliśmy o tą piaskarkę to powiem szczerze od czasów oglądania piaskarki do czasów odbioru minęło chyba pół roku. I tak naprawdę ta piaskarka - każdy mógł zobaczyć jak wyglądała jak stała za remizą - to nie było sprawne, skończyła na złomie. Nie było zainteresowania ze strony tutaj jakby gminy, żeby remontować to. No bo faktycznie wiem, że Wójt oglądał to i rozważał to. Ale do tej piaskarki potrzebny był samochód ciągniony plus operator. Wiecie Państwo, że tutaj ten zespół gospodarczy jest bardzo ograniczony i wąski. Myśmy tą piaskarkę też chcieli przystosować. Natomiast po dokonaniu oględzin tego i wyliczenie kosztów, ile by to trzeba było zainwestować, to stwierdziliśmy, że oddamy to na złom i oddaliśmy to na złom. A wcześniej oczywiście ponieśliśmy koszty związane z przywiezieniem tego. Czyli wyszliśmy z bilansem, my przynajmniej jako stowarzyszenie, na 0. Wspomniany tu samochód Dukato jest u nas. My go wykorzystujemy, przewozimy nim sprzęt. Był chyba dwu, trzykrotnie na Ukrainie. Teraz znowu ma jechać z jakimiś medykamentami. Tak że my ten pojazd użytkujemy. Ciężko powiedzieć mi dlaczego do mediów poszła informacja, że do gminy Sadki trafił, to znaczy na rzecz OSP Sadki. Przepraszam, ale nie wiem. Ja powiem uczciwie stronię od mediów, bo gdybym miał śledzić i czytać te wpisy w internecie, które są niekoniecznie pozytywne na mój temat lub na temat jednostki, którą reprezentuję, to myślę że bym się szybko zagotował. A ja jestem w takim wieku, że jeszcze mam na wychowaniu trójkę dzieci i chciałbym troszeczkę pożyć w spokoju.

Komendant JRS Krzysztof Napieralski powiedział, że jest jeszcze jeden akcent. Jest jeszcze tu wśród nas osoba, która może być lubiana lub nie. Ale też zasłużyła się tutaj przy działalności jednostki. Nie chodzi wcale o tą działalność związaną z samorządem, czyli z podpisywaniem dokumentów o przekazywaniu tego mienia. Postać, która pomagała nam od samego początku płynąc pod prąd.

Myślę że też pod prąd niektórych decyzji swojego środowiska politycznego, z którego się wywodzi. Ale myślę że takie osoby trzeba doceniać. Ja mam ten komfort, że jestem w jakiejś tam partii politycznej, związany z jakąś partią polityczną, natomiast nie boję się powiedzieć o nikim kto ma inne zdanie lub pochodzi z innej opcji politycznej, jeżeli ktoś taki zasługuje na to, żeby go wyróżnić, to uważam za stosowne, żeby to robić. I też uważam, żebyście Państwo wiedzieli, że gro tych ludzi z samorządu wspiera nas po cichu. Oni się boją powiedzieć wprost przez mikrofon, że współpracują z jednostką z Kowalewka. Bo to jest pase, to jest coś niedobrego. Ale myślę że tutaj warto wymienić postać pana Macieja Maciejewskiego. I dzisiaj chciałbym w imieniu zarówno swoim, ale też i komendy jednostki ratownictwa specjalnego Bo to było na zarządzie omawiane. Nie wszyscy byli za Maciej, ale jesteś postacią, jaką jesteś. Masz charakter, masz kręgosłup moralny jakiś. I myślę że to też dobrze mieć takiego Skarbnika w gminie. Bo gdyby ktoś tutaj nie pilnował tych funduszy to pewnie byłyby gorzej.

Następnie wręczył Skarbnikowi Gminy Maciejowi Maciejewskiemu Brązowy Krzyż Zasługi dla jednostki, nadany Uchwałą komendy jednostki nr 1/23 z dnia 2 stycznia 2023 roku.

Na zakończenie powiedział też, że jeżeli są jakieś pytania to oczywiście jest. Państwo oczywiście wiecie, że jestem również pracownikiem gminy. Jeżeli są jakieś inne pytania, które będą męczyły, nurtowały ja jestem do Państwa dyspozycji. Nawiasem mówiąc temat kruszywa, wiem że to jest drażliwy temat. Ale też Państwo miejcie na uwadze to, jak to kruszywo wyglądało, jakie były z tym problemy. Myślę że to będzie ulegało korekcji jeżeli chodzi o kwestie wyboru frakcji, bo tak powinno być. Tutaj pan Radny Olejniczak o tym wspomniał, że za czasów poprzedniej pani Kierownik Michaliny Zygmunt tak było. I to była dobra metoda moim zdaniem. To była dobra metoda i myślę że warto do niej wrócić, bo coś co jest dobre szkoda to zmieniać. Z tego co wiem z rozmów z obecnym Kierownikiem są takie plany. Tutaj Państwo z Komisji Rewizyjnej też o tym słyszeli. Myślę że do tego trzeba wrócić. I tak samo do rozdysponowania tego kruszywa. Ale również do tego nadzoru także sołtysów nad tym. Bo ciężko jest jednemu pracownikowi wyznaczonemu przez gminę upilnować czy to wagi, czy to tych dostaw zgodnie z procedurą dostarczania tego towaru. Na koniec podziękował za zaproszenie.

Przewodniczący Rady Gminy Sadki Andrzej Niedbała powiedział, że celowo nie przerywał, bo czasami to był monolog między radnym Palaczem a panem Komendantem, ale ma nadzieję, że wszystkie wątpliwości i wszystkie pytania zostały zaspokojone. I tutaj widać, że zasadne jest to, żebyśmy jak możemy pomóc to pomogli. I ma nadzieję, że to nie będzie budziło jakichś większych kontrowersji, że dalej gmina będzie pewnie wspierała tą jednostkę w ich działaniach.

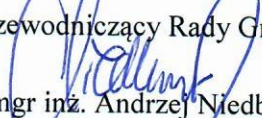
ad. 19

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała podziękował wszystkim za udział i zakończył LVIII sesję Rady Gminy Sadki.

Nagranie audiowizualne LVIII sesji dostępne jest na stronie www.bip.sadki.pl w zakładce Rada Gminy oraz na stronie internetowej Gminy Sadki www.sadki.pl.

Protokołowała:

Maćkowiak
Dorota Maćkowiak

Przewodniczący Rady Gminy

mgr inż. Andrzej Niedbała